

# LUD

Rok 33 | CURITIBA, 10 WRZESNIA | 1958 | Nr. 37

## PREZYDENT GRONCHI W BRAZYLII

Prezydent włoski Giovanni Gronchi, przybył w dniu 4 września do Brazylii z wizytą oficjalną, zapowiedzianą na długo przedtem. Prezydent Gronchi przybył do Rio wraz ze swoją małżonką i przedstawicielami poszczególnych ministerstw. Na lotnisku Galeão powitali go: prezydent Brazylii Juscelino Kubitschek, Komendant 1 Okręgu Wojskowego Rio de Janeiro, ambasador włoski w Brazylii, oraz inni przedstawiciele rządu.

Po przeprowadzonych rozmowach pomiędzy poszczególnymi resortami ministerstw obydwu państw, oraz po bezpośrednich pertraktacjach prezydenta Brazylii i Włoch zostało zawartych kilka umów, korzystnych dla obu stron.

Jedną z nich to umowa na temat wymiany dorobku i osiągnięć w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej. Na życzenie Kubitscheka — Włosi złożyli specjalne oświadczenie Organizacji Europejskiej, do pokojowego wykorzystania energii atomowej w sprawie przystąpienia Brazylii do tej Organizacji, zwanej Euratom. Odpowiedź na to oświadczenie już nadeszła, ale na razie nie można przewidzieć czy Brazylija zostanie do niej przyjęta czy też nie, dlatego że w tej sprawie odbywają członkowie Euratom specjalne narady.

Umowa pomiędzy Brazylią i Włochami zobowiązuje obydwie państwa do szerokiej współpracy w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej a to przez, wymianę dotychczasowych osiągnięć w tej dziedzinie, szkolenie swych kadr naukowych w obydwu państwach, wymianę techniczną, sprzedaż surowców promieniotwórczych, oraz urządzeń przemysłowych, technicznych i laboratoryjnych, a także możliwość przystosowania poszczególnych ciał promieniotwórczych w lecznictwie. Wszystkie te punkta umowy atomowej zostaną jeszcze unormalizowane przez odpowiednie wspólnie ułożone przepisy, a mianowicie, by

państwo, które otrzymało odpowiednie wiadomości nie szerzyło ich bez pozwolenia drugiego, innym, nie związanym tą umową naukowcom.

Druga bardzo ważna umowa dotyczy spraw kulturalnych. Obejmuje ona przede wszystkim istnienie w obydwu krajach instytucji zajmujących się szerzeniem kultury kraju związanego przez umowę z drugim przez konferencje, odczyty, koncerty, prowadzenie kursów szkoły średniej, wystawy artystyczne. Ponadto każde z państw objętych umową zobowiązuje się utworzyć na swych uniwersytetach specjalne katedry języka drugiego państwa, kursy czytelnicze, ponadto wiążące lekcje języka, literatury, historii i sztuki.

Nadto umowa ta obejmuje jeszcze: wymianę profesorów, prelegentów i studentów, stała i regularną wymianę studentów - stypendystów, oraz publikacji oficjalnych pochodzących z Uniwersytetów, Akademii, Instytutów i Fundacji a dotyczących się specjalnie rozpowszechnianiu kultury.

Umowa na temat służby wojskowej uzgadnia, iż odbycie przez żołnierze którejkolwiek państwa związanego z tą umową służby wojskowej w jednym z nich, będzie uznawane równoznacznie, jak gdyby było odbyte i

w drugim. Podobnie jak poprzednia i ta umowa dotyczy jeszcze wymiany instruktorów wojskowych, którzyby zapoznali nowe kadry zwłaszcza oficierskie z problemami wojskowymi swego państwa.

Brazylija i Włochy zawarły jeszcze umowę rolniczą, na mocy której, Brazylija będzie mogła otworzyć ośrodek rolniczy we Florencji (Włochy), dla swojej młodzieży. Nadto ma nastąpić szeroka wymiana handlowa na maszynach rolniczych, nawozach oraz płody rolne.

W związku z tak szeroko zakreślonym programem wymian kulturalnych i naukowych dyskusje się jeszcze nad zmniejszeniem cła na niektóre towary, oraz nad uproszczeniem formalności paszportowych na wyjazdy do obydwu państw.

W toku rozmów pomiędzy prezydentami: Kubitschekiem i Gronchim poruszone zostały jeszcze niektóre bolączki a mianowicie kwestia kawy brazylijskiej i możliwości większego jej eksportu do Italii, oraz kwestia emigracji włoskiej, która po wizerunku Gronchiego ma znaczenie wzrosnąć, a także, że Włochy w ramach współpracy mogą wybudować kilka fabryk, zwłaszcza traktorów, maszyn rolniczych.

## ZAMIESZKI W WENEZUELI

W niedzielę, dnia 7 września grupa przywódców Policji Wojskowej usiłowała dokonać zamachu stanu. Wobec jednak niezdecydowanej postawy innych jednostek wojskowych, przywódcy rebelii antyrządowej musieli skapitulować. Zamach stanu miał na celu obalenie tymczasowego rządu i prezydenta Larrazabala, który był wówczas nieobecny w stolicy Caracas. Nieudani zamachowcy stanu widząc się w swym ruchu odosobnionymi, a wreszcie ściganymi przez policję cywilną, schronili się do obcych ambasad, prosząc o azyl.

Plany i zamieszki trwające w Wenezueli od przeszło ty-

godnia w sprawie zamachu stanu, jak twierdzą niektórzy obserwatorzy, istniały od początku objęcia władzy przez Larrazabala. Kryzys jednak ostatecznie zaznaczył się już w dniu 5 września. Większość członków Wenezuelskich Sił Zbrojnych była całkowicie niezadowolona z rządów Larrazabala. Głównym tego powodem było przywrócenie całkowitej wolności lewicowym partiom politycznym: "Akcji Demokratycznej i Komunistom", już od początków rewolucji przez Prezydenta Jmenezosa.

Podczas zamieszek jakie zaszły w niedzielę dnia 7 września, zabitych zostało 23 osoby i ponad 100 rannych. Cyfry te podały szpitale, które przyjęły rannych, oraz zajęły się zwłokami leżącymi na ulicach miasta. Czerwony Krzyż wenezuelski złożył podziękowanie Radiu i Telewizji, które wzywały obywateli do niesienia pomocy rannym, a zwłaszcza dawanii krwi do transfuzji.

Choćby zamach stanu nie udał się, to jednak rząd tymczasowy w Wenezueli nie znajduje się w zbyt dobrym położeniu. Studenci uniwersyteccy wydali manifest w którym domagają się usunię-

## W Trzech Tłumach

● **SEKRETARZ GENERALNY** Organizacji Narodów Zjednoczonych, Dag Hammarskjöld postanowił zwołać wielką konferencję przywódców państw arabskich celem rozwiązania kryzysu na Bliskim Wschodzie. Jak dotąd w sprawie zwołania takiej konferencji trwały narady w Lidze Arabskiej i większość ją przyjmuje. Przynależnym miejscem obrad tej konferencji ma być stolica Libanu — Bejrut.

● **UCZONY SOWIECKI I E. TAMM**, jeden z pierwszych uczonych na terenie Rosji Sowieckiej który zajął się przemianą energii atomowej na ciepło, oznajmił dziennikarzom, iż uczyniono już pierwszy krok w sprawie współpracy naukowej pomiędzy Wschodem i Zachodem a mianowicie na terenie fizyki plazmowej to jest reakcji plazmy czyli substancji wewnątrz-komórkowej na różne bodźce a zwłaszcza na promieniowanie.

● **ISLANDIA** w swych rozszczełach do zasięgu 12 mil wód terytorialnych została poparta przez Sowiety. Chiny Komunistyczne ogłosiły, że ich wódy terytorialne sięgają również na 12 mil, a nie jak dotąd było na 4 mile. W związku z tym ostrzegają obce samoloty, okręty, kutry i łodzie przed naruszeniem tych wód terytorialnych.

● **W PARYŻU** na placu Republiki doszło do zaburzeń pomiędzy komunistami i policją francuską. W nocy z dnia 4 na 5 września, na pół godziny przed ogłoszeniem projektu nowej Konstytucji według De Gaulle'a, komuniści na znak protestu urządzili wielką demonstrację przeszkadzając w ogłoszeniu projektu. Policja była zmuszona interweniować i kilku komunistów aresztowała.

● **POLSKA DELEGACJA** udała się do Nowego Jorku na otwarcie 13 okresu posiedzeń Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych. Delegacji tej przewodniczy Minister Spraw Zagranicznych Adam Rapacki.

## ZAMIESZKI W WENEZUELI

cia od władzy Ministra Spraw Zagranicznych, za to, iż nie przewidział i nie przeszkodził w utworzeniu się konspiracji przeciw rządowej, spowodowanej, jak się ogólnie przypuszcza, przez pułkownika Mendez Mendosa i Moncada Vidala, który niedawno temu potajemnie uciekł z Wenezueli.

Manifest studentów uniwersyteckich odbił się w szerszych kołach i już w niedzielę wybuchł strajk powszechny, który występuje przeciw Policji wojskowej, czyli zamachowcom, a popiera Rząd. Mimo to, a właściwie dlatego Komitet Syndykalny Jedności Narodowej domaga się przedłużenia strajku tak długo, jak długo rząd nie poda całej listy członków i winnych zamachowi.

Według komunikatów rządowych, strajk ten jest w dosłownym tego słowa znaczeniu powszechnym, gdyż objął ludność całej republiki.

Celem zachowania jako takiego porządku Ministerstwo Obrony zarządziło w całym kraju "pogotowie wojskowe" motywując to "obroną prawdziwej demokracji, która przetrwa bardzo ciężką chwilę".

## DALEKI WSCHÓD

● Chiny komunistyczne prowadzą nadal wielki ogień na wyspy Quemoy i Matsu. Twierdzą jednak politycy, wysnuwając wnioski z rokowań, że Chiny Komunistycznym nie zależy tyle na prowadzeniu wojny, ile raczej na zwróceniu uwagi na siebie, oraz i to może przede wszystkim szukania zaczepki z Zachodem, by nie dopuścić do odprężenia stosunków w polityce międzynarodowej.

● Stany Zjednoczone nie uznają za obowiązujące, ogłoszenie Chin Komunistycznych, że ich wódy terytorialne sięgają na 12 mil w morze od lądu.

● Siłowna Flota marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych planuje konwojować Chin Nacjonalistycznych dostarczających amunicję, oraz posiłki woj-

## WIADOMOSCI Z BRAZYLII

★ **750 TYSIĘCY TON PSZENICY** ma sprowadzić Brazylija z Argentyny na podstawie przeprowadzonych ostatnio rozmów i umów handlowych.

★ **Z OKAZJI** otwarcia nowego okresu posiedzeń Organizacji Narodów Zjednoczonych, które odbędą się w dniu 16 września w Stanach Zjednoczonych, Sekretarz Stanu John Foster Dulles wzywa państwa Ameryki Łacińskiej, by zgodnie z planem prezydenta Brazylii Juscelino Kubitscheka, odbyły konferencję kanclerzy swych państw w dniach 23 i 24 września. Stwierdza on, że w ten sposób będzie można przeprowadzić rewizję polityki państw obu Ameryk. Dulles proponuje, by jeszcze przeprowadzono równocześnie z tamtą konferencją na tematy handlowe w której wzięłby udział reprezentanci wszystkich państw amerykańskich.

★ **DAVID AZAMBUJA**, dyrektor Wydziału Leśniczego w Ministerstwie Rolnictwa przybył w tych dniach do Parany celem, przeprowadzenia rozmów na temat utworzenia rezerwat leśnego w Norte do Paraná w miejscowości Serra dos Dourados, gdzie obecnie przeprowadza się silny wyręb drzewostanu. Stworzenie takiego rezerwatu miało by za cel zachowanie tamtejszego świata roślinnego i zwierzęcego, jak również stworzenie odpowiednich warunków dla Indian przebywających w tych stronach.

★ **CZTERY TYSIĄCE TON** polskich szyn kolejowych przyszło do Santos. Przywiozły je dwa polskie okręty. Jest to pierwszy transport ze 120 tysięcy ton zamówionych przez Brazylię w Polsce, Japonii i Francji.

★ **W STANIE GOIAS** podczas wizyty prezydenta Juscelino Kubitscheka i Foster Dullesa w budującej się nowej stolicy Brazylii pewien Brazylijanin Alberto dos Santos Moura miał zamiar zgładzić Dullesa, lecz jak sam podaje nie udało mu się to z tego powodu, że prezydent Juscelino był stale za blisko niego. Alberto dos Santos Moura uzbrojony był w dwie bomby dynamitowe. Obecnie siedzi w więzieniu.

★ **WEDŁUG** najnowszych danych statystycznych stwierdzono, iż dotąd w Brazylii ginie około 4 tysiące osób rocznie z powodu ukąszeń przez żmije. Najczęstsze spośród wypadków śmiertelnych były ukąszenia żmii koronkowej.

★ **AMARAL PEREIRO**, ambasador Brazylijski w Waszyngtonie podaje, iż bankierzy amerykańscy zainteresowani są budową tunelu pomiędzy Rio de Janeiro a Niterói. Plany opracowuje grupa inżynierów francuskich. Bankierzy amerykańscy mają zamiar sfinansować jego budowę.

★ **W PAZDZIERNIKU** ma się rozpocząć wycofywanie z obrotu papierowych banknotów 1 i 2 kruczejry, które bardzo szybko uległy zniszczeniu. Zastąpione one zostaną pieniędzmi metalowymi z aluminium i niklu. Wreszcie ma się ukazać w obrotu banknot 5 000 kruczejry, którego dotychczas nie było.

★ **"DAASLAND"** szwedzki okręt, który zatonął w wejściu do portu Paranaíba, na podstawie toczącej się rozprawy sądowej stwierdzono, że winnym wypadku jest brazylijski pilot (przewodnik), wskazujący wjazd do portu.

★ **DO RIO** przybył przedstawiciel handlu jugosłowiańskiego, który ma przeprowadzić rozmowy na temat utworzenia w São Paulo jugosłowiańskiego biura handlowego. Już zdążył on zawrzeć umowę z prefekturą São Paulo, na podstawie której Jugosławia dostarczy 320 trolejbusów.

★ **NA RZECE SAO FRANCISCO** ma powstać regularna komunikacja wodna. Jednak przedtem trzeba ją będzie pogłębić. Rzeka ta jest nazwana "Nilem Brazylijskim", ponieważ jej obecność przyczynia się do żyzności ziemi w stanach Minas Gerais, Bahia i Alagoas.

★ **W PARYŻU** przeprowadzają obecnie obrady delegacji i komisje poszczególnych państw produkujących kawę, jak również głównych importerów. Z biorących udział w tych obradach najliczniej są reprezentowane kraje produkujące kawę: amerykańskie, południowo amerykańskie, i europejskie posiadające swe kolonie w Afryce. Rozmowy które obecnie się odbywają, mają za cel przygotowanie się do konferencji w sprawie problemów związanych z produkcją i eksportem kawy, która ma się odbyć w listopadzie bieżącego roku.

★ **PAWILON BRAZYLJSKI** na Międzynarodowej Wystawie w Brukseli został wyróżniony Wielką Międzynarodową Nagrodą Architektury, jako najpiękniejszy okaz architektury światowej. Jak wiadomo projekt pawillonu został wykonany przez Sérgio Bernardes.

★ **BRAZYLIA** jest obecnie największym producentem ryżu na zachodzie. Produkuje rocznie 4,1 milionów ton. Cyfra ta jest obliczona na podstawie produkcji z ubiegłego roku. Tegoroczna natomiast produkcja ma jeszcze wzrosnąć. São Paulo, Minas Gerais i Rio Grande do Sul, są dotąd największymi producentami ryżu w Brazylii, ponieważ razem produkują 60 procent ryżu brazylijskiego.

★ **SAMOLOT PASAZERSKI** Loide Aéreo wiozący 40 osób zderzył się z górą. Według dotychczasowych danych wskutek tej katastrofy poniosło śmierć 12 osób, 20 zagnonionych, a reszta ciężko rannych.

## Para Deputado Estadual VOTE EM

U.  
D.  
N.

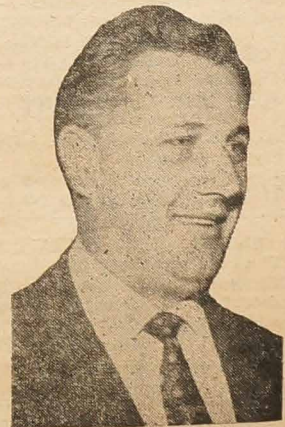


U.  
D.  
N.

## BRONISLAW OSTOJA ROGUSKI

UMA VIDA DEDICADA A CAUSA PÚBLICA  
CÉDULAS E MATERIAL DE PROPAGANDA:  
PR. ZACARIAS — 80, ap. 303 — FONE: 4-4819  
Praça General Ozório - 398 — Rua Dr. Murici 542 - 2.º andar, Sala 208. — "Charutaria Liberti" - Rua do Rosário 66.  
— "Casa de Frios" - Praça Tiradentes 190. — "Casa Cruzeiro" - Largo Cor. Eneas 152. — "Casa Kaniak" - Rua Westfalen 178. — "Avicultura Florianis" - Rua Cruz Machado 351. — "Floricultura Primavera" - Rua Cruz Machado 44.

## Para Deputado Estadual:



## LADISLAW LACHOWSKI

TRABALHO E HONESTIDADE A SERVIÇO DOS PARANAENSES.  
Filho do conhecido industrial Sr. Frco. Lachowski  
MATERIAL E CÉDULAS: RUA PEDRO IVO, 423  
4.º andar, sala 401 — RUA CABRAL 461 — RUA  
EMILIANO PERNETA 10 Conjunto 401

ś. † P.

### Józef Bocewicz

Urodzony 15-IV-1890 na Polskich Kresach Wschodnich, zmarł nagle w Apucaranie, Norte do Paraná. Pozostawił w głębokim smutku pograżonych: żonę Marię, córkę Marię zamężną za Drem Firakowskim oraz dwóch żonatych synów. Prócz dzieci pozostawił zmarły 6 wnuczek i 2 wnuków. Niech spoczywa w spokoju. O powyższym zawiadania pograżona w głębokim smutku i żalu RODZINA.

### DO RODAKÓW W SÃO PAULO

Towarzystwo Polskie imieniem Józefa Piłsudskiego w São Paulo urządza w dniu 28 września 1958 roku wycieczkę do Eldorado (nad reprezę Santo Amaro), na którą zaprasza Rodaków. Zbiórka uczestników wycieczki przed kościołem Polskim "Nossa Senhora Auxiliadora" o godzinie 8-mej skąd po nabożeństwie wyjazd autobusami C. M. T. C. (lub wynajętym w tym celu autobusem z przed kościoła) do Eldorado.

ZARZĄD

### Podziękowanie

Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi składa Czcigodnemu Panu Dr. Bronisławowi Ostoję Roguskiemu, Deputowanemu Federalnemu — najserdeczniejsze podziękowanie za życzliwość i pomoc okazaną naszemu Zgromadzeniu. Subwencje otrzymane za pośrednictwem Znacznego Pana Dr. Ostoję Roguskiego wydatnie nam pomogły do utrzymania naszych dobroczynnych instytucji. Z całego serca życzymy dobrego wyniku w przyszłych wyborach. SIOSTRY RODZINY MARYI

### Estefano Milczarek

AVENIDA REPÚBLICA ARGENTINA 889 (CAPELINHA — ÁGUA VERDE)

Consêrtos de relógios e joias  
SERVIÇO GARANTIDO

### WIELKI BAL KORONACYJNY

W dniu 20-tym bieżącego miesiąca Sekcja Sportowa Towarzystwa Imienia M. Józefa Piłsudskiego "Orzeł Biały" urządza we własnym lokalu przy ulicy Dezembargador Clotário Portugal, wielki bal, na którym zostanie wybrana Królowa Wiosny Sekcji Sportowej na rok 1958-my. Wszystkich członków Towarzystwa i przyjaciół na tak wielką zabawę zaprasza Kierownictwo Sekcji Sportowej. Początek zabawy o godzinie 21-szej.

KIEROWNICTWO

### DR. EDWARD ŻELAK — Adwokat

Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inventarze. RUA EMILIANO PERNETA n° 10 - 4 piętro - Conj. 401 (Esq. Pr. Zacarias) - Edif. Quinco Cabral  
Telefon 4-0278 — CURITIBA

### FARTUSZKI

Konfekcje z materiałów własnej Fabryki, w starych kolorach w oryginalnych deseniach dla Pań i Dzieci można nabyć w wielkim wyborze od Cr\$ 39,00 w składzie

### CASA HOFFMANN

CURITIBA — RUA CLAUDINO DOS SANTOS, 52 (ANTIGA PRAÇA DA ORDEM)

### PARANPOL:

Sprzedaje bilety lotnicze i okrętowe — wyrabia paszporty i wizy konsularne — sprowadza krewnych i znajomych z Polski — organizuje wycieczki do kraju — przeprowadza naturalizacje — pośredniczy i przyjmuje przedpłaty w nabywaniu pism i periodyków, książek i płyt polskich — sporządza kontrakty — załatwia wszelkie sprawy biurowe.

Pelmonocny przedstawiciel: ARS POLONA — PRODIMEX — TOUR-ORBIS — NASZA OJCZYZNA — 7 DNI — MAGAZYN, na centralne i południowe stany Brazylii.

### JOÃO EST. CERANOWICZ

"PARANPOL LTDA."

Praça Osório, 45 — Conj. 702 — Fone: 4-4767 — Caixa Postal, 591 — Curitiba Paraná.

Godziny przyjęć: codziennie od godziny 9-tej do 11-tej i od 15-tej do 17-tej. — W soboty od godz. 9-tej do 11-tej.

### AUDYCJE POLSKIE!

Radio "SWIT" nadaje swe audycje w każdą sobotę. Radiostacja "Guairacá" 560 kilocykłów, od godziny 7-mej do 7,30 wieczorem.

### PLYTY POLSKIE

Mam do odstąpienia pewną ilość płyt gramofonowych. Wiadomość w Tow. Im. Piłsudskiego, Rua Clotário Portugal 68.

### 'LUD'

Direktor: Pe. Domingos Wisniewski, CM Proprietário: Dr. Antônio Firakowski Alameda Cabral n° 846 - Tel.: 4-1057  
Prosimy zawsze adresować: REDAÇÃO "LUD" CAIXA POSAL: 155 — CURITIBA — PARANÁ

## POLACY NA EMIGRACJI

### KANADA

O właściwą rolę Polonii w Kanadzie

Czwierćmilionowa Polonia kanadyjska, poważnie zasiloną dopływem emigracji wojennej, dąży do odegrania odpowiadającej jej liczebności roli w życiu Kanady. Sprawa ta jest przedmiotem licznych dyskusji. Ostatnio zajął się nią wiceprezes Zarządu Głównego Związku Polaków w Kanadzie, Roman Frikke, który na akademii w 14-tą rocznicę bitwy pod Monte Cassino wygłosił obszernie programowe przemówienie. Prezes Frikke, były żołnierz 2 Korpusu, osiadły w Kanadzie dopiero po demobilizacji, jest jednym z najaktywniejszych działaczy polonijnych, warto więc zapoznać się z jego oceną sytuacji i pozycji Polonii w życiu publicznym Kanady.

Jednym z życia usmiechnęło się — założyli rodzinę, dorobili się majątku, zapuścili korzenie w przyjazną glebę kanadyjską, żyją w dostatku i szczęściu. Innym natomiast los poskąpił. Tużają się, przenoszą się z miejsca na miejsce, szukają czegoś nie zgubili, siowem, podobni są do liści, które wiatr jesienny rzuca tu i tam.

A przecież, jakby tam nie było, wszyscy my należymy do jednej wspólnoty, do polskiej grupy etnicznej w Kanadzie. I nie ma takiej siły, która by zerwała więzi, włożonej nam przez los i przeznaczenie — więzi polskości. A jeśli tak jest i tak być musi, to bądźmy rzeczywistymi a nie malowanymi uczestnikami tej wspólnoty... Ileż jest wśród nas wzajemnych,



### VAMOS ELEGER

### THADEO SOBOCINSKI

O DEPUTADO QUE TRABALHOU SEMPRE EM DEFESA DOS LAVRADORES, DA PEQUENA INDÚSTRIA E PEQUENO COMÉRCIO

często drobnych waśni. Ileż rzeczy nas różni... A przecież wszyscyśmy z jednego rodu — królewskiego szczerpu piastowskiego. I tu w Kanadzie wszyscy pochodzenia polskiego winni być sobie braćmi. Odrzućmy, co nas dzieli, a bierzmy, co nas łączy. Niech nas wszystkich łączy jedno pragnienie. Pragnienie rozstąpienia i mienna polskiego...

### STANY ZJEDNOCZONE

Koncerty pianisty polskiego w Europie

Znany polonijny pianista — wirtuoz ze Stanów Zjednoczonych, Tadeusz Koźuch, profesor uniwersytetu De Paul w Chicago na wdziale muzycznym po licznych sukcesach na terenie Stanów Zjednoczonych wyruszył wkrótce na półroczne tournée po Europie i zamierza odwiedzić Polskę. Koźuch jest wysoko ceniony w amerykańskich kołach muzycznych i często zasiada w jury różnych konkursów muzycznych.

### WIELKA BRYTANIA

Najstarsza szkoła przedmiotów ojezystych w W. Brytanii

Prasa emigracyjna nie ukrywa smutnego stanu szkolnictwa polskiego w Wielkiej Brytanii. Zmniejsza się ilość polskich placówek szkolnych. Na przykład w Szkocji było 15 szkół przedmiotów ojezystych, obecnie jest tylko 8. W tej dziedzinie jest najstarsza szkoła tego typu w Wielkiej Brytanii — szkoła przedmiotów ojezystych w Edynbure, która ostatnio obchodziła jubileusz 10-lecia swego istnienia. Z tej okazji nauczyciele polscy w Szkocji wydali jednodniówkę, zawierającą historię polskiego szkolnictwa w Wielkiej Brytanii. Jak dowiadujemy się z tego wydawnictwa, szkoła przedmiotów ojezystych w Edynbure miała dotychczas 225 wychowanków. Szkoła przetrwała, ponieważ znajduje się w dużym skupisku polskim, jakim jest Edynburg, liczący około 3-ech tysięcy Polaków.

### POSZUKIWANIE!

Przyjaciele z Europy poszukują p. Rzerzyche, który przyjechał do Rio w 1947 roku. W roku 1954 podobno wyjechał do Minas Gerais. Ktokolwiek wiedziałby o obecnym adresie p. Rzerzychy proszony jest o napisanie do Dr. Romana Poznańskiego — Rio de Janeiro — Rua México 41, grupo 206.

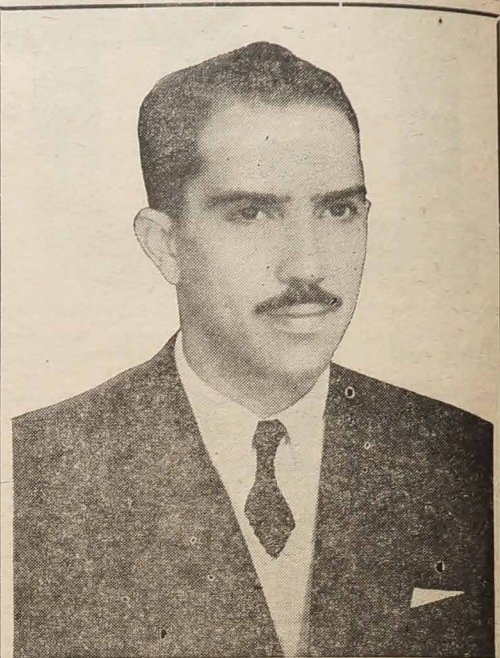
### POSZUKIWANIE!

Józef Wojtecki poszukuje Władysława i Walentego Staników, którzy jakiś czas przebywali w Melbourne, w Australii. Wszelkie wiadomości o poszukiwanych kierować na adres: Józef Wojtecki — Móveis Cimo, Cx. p. 13 — Curitiba — Paraná.

### OFIARY

#### NA FUNDUSZ LUDU

- Pan Stanisław Grzesiuk z Santa Rosa — Cr\$ 70,00.
  - Pani Maria Stefanik z Cubatão — Cr\$ 50,00.
  - Pan Franciszek Turkiewicz z Maringá Cr\$ 1.000,00.
  - Pan Antoni Janeczek z Afonso Pena — Cr\$ 50,00.
  - Pan Stanisław Pawlik z União da Vitória Cr\$ 40,00.
  - Pan Hipolit Ryszka z Floresta — Cr\$ 40,00.
  - Pan Władysław Pałatyński z Barão de Lucena — Cr\$ 15,00.
  - NA OLTARZ M. BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ  
Pan Władysław Pałatyński z Barão de Lucena — Cr\$ 600,00.
  - NA BUDOWĘ GROTY NAJSW. MARIJ PANNY PRZY KOŚCIELE ŚW. WINCENTEGO A PAULO W KURYTYBIE:  
Pan Aleksy Narloch z Benjamin Constant Cr\$ 165,00.  
Po Cr\$ 100,00 złożyli: — P. Jan Fancz; — P. Aleksandra Zdrojewska; — Leokadia Miecznikowska; — P. Janina Urban; — P. Mieczysław Włodarczyk; — P. Władysław Choński; — Apostolstwo Modlitwy; — Marysia Kostreza; — Stanisława Rybusiewicz.  
Po Cr\$ 50,00 złożyli: — P. Józef Cwiertnia; — P. Maria Konfidera.  
Ponadto: P. Aleksy Narloch z Massaranduba, Cr\$ 165,00; — P. Filip Kuryle Cr\$ 80,00.
- Wszystkim Szanownym Ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg Zapłać!  
Rektor Kościoła św. Wincentego



LAVRADOR PARANAENSE  
TUA CHAPA É RURAL  
Teu Deputado Federal  
**PETRONIO FERNAL**  
Comité Central: RUA SANT'ANA 800 — PONTA GROSSA  
Telefone: 773

CASA DE SAUDE  
**DR. MOYSÉS PACIORNIK**  
ODDZIAŁ DLA POŁOŻNIC I CHIRURGIA  
Lekarze stale na zwołanie "de Plantão".  
RUA LOURENÇO PINTO, 83  
TELEFON 4-2222 — CURITIBA

Paczki Do Polski

Pewność i Zaufanie

Najwyższy czas pomyśleć o wysyłce węgla na zimę  
Wielka zniżka cen na węgiel

1 TONA WĘGLA BEZ DOSTAWY TYLKO \$ 18.00  
2 TONY Z DOSTAWĄ TYLKO \$ 40.00

Zamawiajcie Natychmiast  
U MIEJSCOWYCH PRZEDSTAWICIELI — LUB U NAS

**PEKAO Trading Corporation**  
25 BROAD STREET — NEW YORK 4, N. Y.

**PACZKI PEKAO DO POLSKI**

Najlepszy sposób pomocy dla Rodzin i Przyjaciół w POLSCE są PACZKI PEKAO. Można przysłać paczki żywnościowe, ubranie, obuwie, materiały do budowy domów, narzędzia, maszyny, motocykle, rowery, samochody, meble i wiele innych rzeczy.

OBECNIE PEKAO OFERUJE WIELKI WYBÓR LEKARSTW AMERYKAŃSKICH DLA POLSKI

Można również przekazywać każdą sumę na tak zwane "PACZKI DO WYBORU". Odbiorca w Polsce wybiera za te paczki przedmioty najbardziej potrzebne. Wszystkie PACZKI PEKAO są bez cla.

Prosić o katalogi ogólne i na lekarstwa.

REPREZ. PEKAO Trad. Corp. New York, — H. BERGMAN, — S. Paulo, Rua Ana Cintra 295 — Apartamento 51. Tel.: 52-87-29 — BRASIL.

## MINERVA

FARMACIAS E DROGARIAS

Jest to firma, która słynie na rynku ze swoich wyborowych lekarstw — z Filiami hurtowymi i detalicznymi. CURITIBA: - MINERVA, PRINCIPAL, CENTRAL, BRASIL, MINERVA 15, SUISSA, POPULAR, DEODORO, COLOMBO e OSÓRIO. ★ INTERIOR: - PONTA GROSSA, LONDRINA, MARINGÁ, PARANAGUÁ E UNIÃO DA VITÓRIA. Gdyby w waszej miejscowości nie było lekarstwa, które wam potrzebne, to zamówie je przez t.zw. "REEMBOLSO POSTAL" w jednej z DROGARIAS MINERVA, które zawsze są gotowe, aby obsłużyć tych, którzy je potrzebują.



SŁOWO BOŻE - WIADOMOŚCI RELIGIJNE

SZESNASTA NIEDZIELA PO ZIELONYCH ŚWIĄTKACH

Ewangelia św. zapisana u św. Łukasza w rozdziale 14



Onego czasu: Gdy Jezus wszedł do domu jednego z przedniejszych faryzeuszów jeść chleb w szabat, a oni Go podpatrywali. A oto jakiś człowiek opuchły był przed Nim. A Jezus odezwał się do biegłych w Zakonie i faryzeuszów, mówiąc: Czy godzi się w szabat uzdrawiać? Lecz oni milczeli. A On ująwszy, uzdrowił go i odprawił. A odpowiadając rzekł do nich: jeśli osioł albo wół którego z was wpadnie do studni, czy nie wyciągniecie go zaraz w dzień sobotni? I nie mogli Mu na to odpowiedzieć. A gdy widział, jak zaproszeni obierali pierwsze miejsca u stołu, powiedział do nich podobnie, mówiąc: Gdy będziesz wezwany na goody, nie siadajże na pierwszy miejsce, abyś nie stał się wstydem zając ostatnie miejsce. Ale gdy będziesz wezwany, idź, usiądź na ostatnim miejscu, aby ten, który cię wezwał, gdy przyjdzie, powiedział ci: Przyjacielu, posiądź się wyżej. Wtedy będziesz miał chwałę przed współsiedzącymi. Bo wszelki, co się wynosi, będzie poniżony, a kto się unia, będzie wywyższony.

BIERZMOWANIE

Sakrament chrztu św. daje nam łaskę uświęcającą i czyni nas dziećmi Bożymi. Ze względu jednak na słabą naturę ludzką, która od czasu grzechu pierworodnego naszych pierwszych rodziców w raju stała się więcej skłonna do zła, niż do dobrego. Pan Jezus ustanowił jeszcze sakrament Bierzmowania, ażeby umocnić nasze siły do walki z pokusami szatańskimi.

Sakramentu Bierzmowania z zasady udziela Biskup, jednak czyto ze względu na niebezpieczeństwo śmierci, lub z braku czasu i wielkiej odległości, zwłaszcza na terenach misyjnych, Ojciec św. daje specjalne pozwolenie dla księży, którzy mogą udzielać Sakramentu Bierzmowania, ale tylko olejami poświęconymi przez biskupa.

Sakramentu Bierzmowania udziela biskup w następujący sposób: namaszcza najpierw czoło chrześcijanina krzyżem św. i mówi: "Znając ci znakami krzyża i umacniani cię krzyżem zbawienia w Imię Ojca i Syna i Ducha św."

Krzyżem św. składa się z oliwy i z balsamu. Oliwy w zwykłych warunkach używano do oświetlania pokoi, smarowania ciała, któremu nadawano polysk i miękkość, oraz do jedzenia, jako środek wzmocniający ciało. Balsam natomiast jest pewnego rodzaju żywica, która chroni od zgnilizny, a spalana daje miłą won.

Oliwa i Balsam zmieszane razem i poświęcone przez Biskupa symbolizują łaski i dary, jakie człowiek otrzymuje w Sakramencie Bierzmowania.

Duch św. oświeca nasz rozum przez dary: mądrości, rozumu, rady, umiejętności, a wolę strzeże od złych chęci i wzmacnia do dobrych uczynków przez dary: męstwa, pobożności i bojaźni Bożej, których to darów udziela sakrament Bierzmowania.

Duch św. wyraża przytem na duszy niezatarty znak żołnierza Chrystusowego, gdyż, jak mówi Pismo św.: "bojowaniem jest żywot człowieka na ziemi" i tylko ci dojdą do zbawienia, którzy zwyciężą zawsze swą lekkomyślnością, niestają się bojaźni, przykrości od ludzi, obawę trudów i niewygód.

Przed Bierzmowaniem trzeba jednak oczyścić się ze wszystkich grzechów ciężkich. Przy Bierzmowaniu obiera sobie człowiek nowe imię Świętego, którego bierze sobie jako za wzór żołnierza Chrystusowego i jako patrona.

Dary Ducha św., które otrzymujemy podczas Bierzmowania, tracimy przez każdy grzech ciężki, lecz możemy je napowrót odzyskać i pomnożyć przez dobrą spowiedź i komunie św., przez modlitwy i słuchanie Mszy św. w tej zwłaszcza intencji.

Sakramentu Bierzmowania udziela się podobnie jak Chrztu św. tylko jeden raz w życiu, ponieważ wyraża on na duszy niezatarte piętno żołnierza Chrystusowego, daje łaski, które wprawdzie możemy utracić przez grzech ciężki, ale odzyskamy je na nowo przez sakrament Pokuty, czyli dobrą i szczerą spowiedź świętą.

TO I OWO

Świecenia kapłańskie. — Prymas Polski, ks. kardynał Stefan Wyszyński udzielił święceń kapłańskich 33 księżom warszawskiego Seminarium Duchownego oraz dwóm Franciszkanom.

Ks. Dr. Wojtyła biskupem - sufraganem krakowskim. — Na stanowisko biskupa-sufragana krakowskiego powołany został ks. dr. Karol Wojtyła. Urodzony w roku 1920, święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1946, poczem studiował w Rzymie i przebywał we Francji i Belgii. Po powrocie do kraju był wikariuszem w Niegowicie (powiat Bochnia) i w Krakowie, studiując równocześnie na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Następnie studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie obecnie wykłada na wydziale teologicznym. Jest także profesorem krakowskiego Seminarium Duchownego.

Budownictwo kościelne w Polsce. — Miesięcznik "Życie Partii" z sierpnia b. r. donosi, że w ciągu pierwszego półrocza tego roku wydano około 50 zezwoleń na budowę kościołów a w roku ubiegłym takich zezwoleń wydano 130. Łącznie w całym kraju jest obecnie w budowie w warunkach legalności około 200 ko-

ściołów — twierdzi "Życie Partii". To samo pismo stwierdza również, że ponad 90 procent sam przydzielonych na konserwację zabytków historycznych w wojew. poznańskim pochłania odbudowa starej katedry prymasa w Gnieźnie.

Dwieście nowych kościołów budowanych w dzisiejszych trudnych warunkach budowlanych to naprawdę dużo. Można jednak mieć wątpliwości czy cyfra ta jest dokładna. Wiadomo, że prasa komunistyczna, dla podkreślenia tolerancji rządu wobec religii podaje na temat przesądzone cyfry, zaliczając zezwolenie na wszelkie nawet drobne naprawy budynków kościelnych do kategorii zezwoleń na budowę kościołów.

Wizytacja pasterska. — Do Kwidzińska (Diecezja Warmińska) przybył na wizytację pasterską ks. biskup T. Wilczyński, który udzielił Sakramentu Bierzmowania.

Zgon kapłana. — W obecności ks. biskupa Tomasza Wilczyńskiego odbył się w Nidzicy (Diecezja Warmińska) pogrzeb ks. kanonika Franciszka Jaworskiego. Zmarły był dziekanem dekanatu Nidzica.

DR. EDWARD BOCHNIA ADWOKAT
Załatwia sprawy: cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inwentarze.
RUA DEZEMBARGADOR WESTFALEN, 94
Salas 5 e 6 — CURITIBA

BYWA I TAK

Pismo komunistyczne "Życie Partii" w wydaniu sierpniowym b. r. ubolewa nad penetracją szeregowych partyjnych przez ludzi wierzących. W artykule pod tytułem "Panu Bogu świętaczka — diabłu ogarek" czytamy co następuje:

... jak relacjonują towarzysze z Krakowa, we wsi Pietrzykowiec powiatu żywieckiego, kierownik szkoły, członek partii, dopracował się tak doskonałych rezultatów w układaniu stosunków z ks. Stefanem Nowakiem, proboszczem a zarazem katechetą, że ów nie wahał się nawet kilkakrotnie zawierzyć partyjnemu kierownikowi... prowadzenia w zastępstwie lekcji religii.

"Nie wiemy jeszcze czy towarzysze kierownik zadowolił się tym wątpliwym sukcesem. Nie jest chyba wykluczone, że w wyniku dalszego samokształcenia ideologicznego uda mu się wkrótce przejąć także inne funkcje — jak dotąd, nie więdzie dla czego, zawarowane wyłączenie dla duchownych. Nprz. wygłaszanie kazań na temat jakże zgubnych następstw szerzenia się światopoglądu materialistycznego... Oczekujemy, że towarzysze z Komitetu Powiatowego w Żywcu uświadomią nas w tej materii..."

Ten sam miesięcznik "Życie Partii" z sierpnia b. r. opisuje dziwną sytuację jaka się wytworzyła na przedmieściu Gniezna, zwanym Osiedla Grunwaldzkie. Niecałe dwa lata temu otworzono tam małą kapliczkę w wydzierżawionym na ten cel lokalu i zaczęto planować budowę kościoła. Ks. Sobczak mający organizować tworzącą się parafię stworzył komitet budowy kościoła, do którego wstąpiło również sześciu członków partii komunistycznej. Sekretarz partyjny poruszył te sprawę na zebraniu partyjnym ostrzegając tych członków, że partia nie zabrania wierzyć i spełniać praktyk religijnych mniej wyrobionym towarzyszom, natomiast nie toleruje aktywnego uczestnictwa we

wszelkiego typu akcjach kościelnych". Ks. Sobczak zaprotestował przeciwko naruszaniu wolności sumienia jego parafian — a sekretarz partyjny zaprotestował równie ostro przeciwko mieszaniu się księdza do spraw partyjnych. Władze urzędowe nie zgodziły się na utworzenie nowej parafii i jak dotychczas nie dały pozwolenia na budowę kościoła. Mimo to komitet budowy przygotował teren i zgromadził już sporo materiałów budowlanych, w przewidywaniu że to pozwolenie w końcu czy później uda się uzyskać.

Ostatnio do Rady Państwa wpłynęła petycja podpisana przez półtora tysiąca mieszkańców Osiedla Grunwaldzkiego, żądająca odwołania wybranego niedawno członka Miejskiej Rady Narodowej Demusa. Jest to pierwszy wypadek zgłoszenia wotum nieufności wobec radnego po ostatnich wyborach do Rad Narodowych. Powodem tego kroku jest podobno to, że Demus głosował przeciwko zezwoleniu na budowę kościoła. Tak pozornie prosta sprawa budowy kościoła stała się skomplikowaną sprawą polityczną. "Życie Partii" w zakończeniu artykułu zapytuje: "Komu i czemu służy te wszystkie — polityczne w swej istocie — kampanie?" Zapewne nikomu; ale winien jest temu chyba sam system komunistyczny w którym trudno jest kupić cegłę, gwoździe, czy kawałek deski bez zahaczenia o jakąś władzę i jakąś kwestię polityczną. (IC).

CZYTAJ I ROZPOWSZCZAJ JEDNY TYGODNIK POLSKI W BRAZYLII LUD.

SAÚDE FORÇA HEMATOGÉN do D<sup>o</sup> HOMMEL
LAB. REUNIDOS PARANÁ LDA.
Caixa Postal 785 — Curitiba

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Inteligencja a partia

Wychowanie inteligencji w duchu komunistycznym ma olbrzymie znaczenie dla budowy "socjalistycznego" ustroju. Problem uzyskania wpływu na inteligencję t. zw. "twórczą" jest jednym z kluczowych zagadnień polityki partii.

Miesięcznik teoretyczny KC PZPR (Komitetu Centralnego Polski Zjednoczonej Partii Robotniczej), "Nowe Drogi" drukuje w numerze lipcowym szereg wypowiedzi działaczy partyjnych na temat roli inteligencji w obecnych warunkach życia w Polsce i stosunku "klasy robotniczej" do inteligencji. Stefan Żółkiewski, członek KC z frakcji "liberalnej" obecny minister Szkolnictwa Wyższego, dał wyraz swemu przekonaniu, że dzisiejsze środowisko inteligentów "zblizyło się do polityki partii... natomiast odsunęło się od ideologii socjalistycznej". Henryk Golański, wiceminister tegoż resortu, stwierdza, że "szybki awans ekonomiczny robotników przemysłowych, pobudzany opaczną polityką płac" jest przyczyną upadku zawodów wymagających wysokich kwalifikacji i długoletnich studiów i wywołuje zjawisko zubożnienia młodzieży do kształcenia się "powyżej" szczebla niezbędne-go dla osiągnięcia zadawalających warunków egzystencji".

Zdaniem Włodzimierza Sokorskiego, który jest obecnie przewodniczącym Komitetu do Spraw Radiofonii i dźwięku kierował "kulturą i sztuką", nie dostrzega się wśród inteligencji poważnych nastrojów opozycyjnych w stosunku do polityki obecnej partii czy rządu, natomiast są liczne zastrzeżenia i wątpliwości, zwłaszcza w pewnych kołach inteligencji "twórczej". Aby te nastroje

zmieniła, powinna partia zainteresować się zwyczajem rozwoju nauk ścisłych i techniki i "zwiększyć ofensywę naukową" zwłaszcza w takich naukach jak psychologia, estetyka i etyka oraz sztuka". Trzeba usunąć błędy popełnione w polityce kulturalnej w latach ubiegłych".

Najciekawsza w tej dyskusji była wypowiedź Janusza Tymowskiego, który jest przewodniczącym NOT t. j. Naczelnej Organizacji Technicznej. Tymowski twierdzi, że teza "o odrębności" inteligencji od klasy robotniczej opiera się na sformułowaniu Marksa, któremu zaprzecza rozwój wydarzeń. Udział pracowników technicznych w produkcji i charakter ich pracy w ciągu ostatnich lat zmienił się gruntownie. Za życia Marksa obok robotników, pracujących głównie ręcznie, zatrudniony był li-czebnie niezachwiany personel inżynieryjno-techniczny zajęty kontrolą maszyn.

Gdy około roku 1880 w Stanach Zjednoczonych przypadało około 50 inżynierów i techników na 1.000 robotników, to w roku 1949 było ich już 259, a w tej chwili w całym szeregu dziedzin, jak w przemyśle chemicznym, jest 487 na 1.000, a w hutnictwie zaś 393 na 1.000. W Zw. Szw. w roku 1954 dane wykazują dla całego przemysłu 351 pracowników technicznych na 1.000 robotników.

Zdaniem Tymowskiego "niemal powszechne jest wśród naszej inteligencji technicznej poczucie, że nie docenia się roli i znaczenia jej pracy... Wyraża się to w zasadach polityki płac a jeszcze mocniej może w formach oceny pracy inteligentów... Przez szereg lat nie-tędną nastawianiu z góry podchodzili do inteligencji nieufnie, żądając jednocześ-

To i Owo z Polski

Polskie zapalki w 21 krajach. — Warszawa "Trybuna Ludu" z 16 sierpnia b. r. podaje, że 21 krajów kupiło zapalki w Polsce. Eksport polskich zapalek stanowi niepoślednią pozycję, przysparzającą krajowi dewiz.

Geograficzny atlas zapalczanego eksportu obejmuje przede wszystkim kraje afrykańskie i azjatyckie. M. in. Abisynię, Aden, Bangui, Bathurst, Kamerun, Gibraltar, Ghanę, Madagaskar, Maroko, Nizjer, Mauritius, Arabię Saudycką, Sudan, Tanganję i Tunis. "Polskie zapalki" — pisze "Trybuna Ludu" — zawędrowały także na Jamajkę, Haiti, do Kanady a nawet do Nowej Zelandii". Kupują je w Polsce również Angliję i Szwajcarię.

Elektrociepłownia w Ostrołce. — Cztery turbiny i cztery kotły pracują już w elektrociepłowni w Ostrołce, która niedawno została ukończona. Ze względu na budującą się w pobliżu fabrykę papieru projektuje się powiększenie mocy elektrociepłowni ostrołkiej.

Dar Stanów Zjednoczonych dla Polski. — Jak podało Radio Warszawa z 24 sierpnia b. r. ambasador USA w Warszawie przekazał Polsce w imieniu amerykańskiej komisji energii atomowej bibliotekę techniczną z zakresu atomistyki.

Biblioteka zawiera 19 tysięcy technicznych raportów ogłoszonych przez amerykan-

ską komisję energii atomowej, kilkadziesiąt dzieł naukowych oraz katalog bibliograficzny.

Atomisli Amerykańscy w Warszawie. — Do Warszawy przybyli dwaj wybitni naukowcy amerykańscy, specjaliści w dziedzinie badań laboratoryjnych: prof. Richard Chamberlain i prof. William Pollard. Celem ich przyjazdu jest nawiązanie łączności z polskimi naukowcami i wygłoszenie szeregu odczytów.

Festiwal Chopinowski. — Tradycyjny Festiwal Chopinowski w Dusznikach-Zdroju zebrał w tym roku wyborową stawkę pianistów polskich i zagranicznych. Między innymi koncertowały tam dwie laureatki IV Międzynarodowego Kongresu imienia Fryderyka Chopina — Halina Czerny-Stefańska (Polska) i Bella Dawidowicz (Związek Radziecki).

Warszawski tygodnik "Za i Przeciw" (nr. 30) poinformował czytelników polskich, że Państwowe Biuro Bezpieczeństwa Społecznego w Stanach Zjednoczonych wydało orzeczenie w sprawie zasiłków. Orzeczenie to stwierdza, że osobom mieszkającym obecnie w Polsce, które nabyły prawo do ubezpieczenia społecznego w Stanach Zjednoczonych, powinny żyć wyplacone zasiłki.

Osób takich — jak informuje "Za i Przeciw" — jest w Polsce obecnie 491, z czego 196 przysługują stałe zasiłki, a 296 zasiłki jednorazowe. Zasiłki stałe mają być wypłacone za siedem lat wstecz. Ogółem Ambasada USA w Warszawie wypłaciła ma ponad 800.000 dolarów.

Pomoc powodziom w Białostoku. — Komitety Pomocy Społecznej, powołane przez Polski Czerwony Krzyż dla niesienia pomocy ofiarom klęsk żywotowych,

zebrały na terenie województwa białostockiego liczne dary, które rozdano głównie na terenach dotkniętych powodzią, to znaczy w powiatach łomżyńskim, siemiatyckim, monieckim i kolneńskim. Zebrało 40.718 sztuk odzieży, 6.300 sztuk obuwi, 203.550 kilogramów mydła, 203 koce, sienniki i materace, 3.036 kilogramy paszy dla bydła, 6.000 sztuk cegieł, 9.000 sztuk dachówek, 309 ton węgla, 7

ton innych materiałów budowlanych, 100 ton cementu, 857 sztuk mebli.

Nowe szkoły w Krakowie. — Niezależnie od remontów szkół, przeprowadzanych w okresie wakacyjnym (podobnie, jak w całej Polsce), w Krakowie kończy się kilka nowych szkół, budowanych na Białanach, w Prokocimiu, Prądniku Białym, przy ulicy Bogatki i alei Dembowskiej.

DR. MIROSLAW BARAŃSKI
— LEKARZ —
Laureat i Docent Uniwersytetu Pańskiego.
Specjalista od Chorób Przewodu Pokarmowego, Żołądka, Wątroby, Kiszki.
Leczenie Wrzodów Żołądkowych, Chorób Wątroby, Zapalenia i Pasożytów Kiszki (Ameba, Tasiemiec itd.)
KLINIKA OGÓLNA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
Konsultorium: ULICA CANDIDO LOPES 205 — 6-te piętro (Edifício Brasília Moura). Przyjmuje od 2 do 5 po południu. Rano w wyznaczonych godzinach — Tel. 4-7143
Rezydencja: ULICA CORONEL DULCIDIO, 1571
CURITIBA — TELEFON 4-5290

TATRA (ESPÉCIES CARMINATIVAS)
Indicado no alívio de: Perturbações digestivas — Distúrbios estomacais — Acidez gástrica — Gases intestinais — Prisão de ventre habitual, etc.
Encontrado em todas farmácias e drogarias, ou com os Agentes Gerais Exclusivos:
Importação e Exportação Maryan Vukosav Ltda.
Despachamos pacotes para todas as partes do mundo, inclusive Rússia, Polónia, Jugoslávia, Ucrânia, Israel, etc.
REMETEMOS PACOTES DE 1/2 KG. DE CAFÉ REMÉDIOS POR AVIÃO.
SOLICITE CATALOGOS A
IMPORTAÇÃO E EXPORTAÇÃO MARYAN VUKOSAV LTDA.
Praça da Sé, 399 — Fone 36-8530
Caixa Postal 6342 — SÃO PAULO
RIO DE JANEIRO - Rua Mayrink Veiga, 28 3º s/3 — Fone 23-4043



# JULIAN URSYN NIEMCEWICZ

Dwieście lat mija od przy-  
sca na świat jednego z wiel-  
kiego pisarzy i poetów, wiel-  
kiego działacza społecznego i  
politycznego. W roku tym, lub  
w ubiegłym przypada 200  
rocznica urodzin Juliana  
Ursyna Niemcewicza. Ponie-  
waż jednak istnieje spór co  
do daty urodzenia, jedni po-  
dają rok 1757 za rok w któ-  
rym się on urodził, a drudzy  
1758, zamieszczamy o nim  
krótką wzmiankę w tym nu-  
merze z tej racji, że w ubie-  
głym roku nie było o nim na  
łamach "LUDU" pisane.

## "CZŁOWIEK — POLSKA"

Taką nazwę nadało mu  
współczesne pokolenie, taka  
nazwę zachował on i po  
śmierci. Nazwa ta jest sym-  
boliczna i oznacza, że tak  
jak długie jego życie ponad  
30 lat trwające, życie pełne  
zmian politycznych w Euro-  
pie i samej Polsce, przetrwa-  
ło wszystkie zmiany, tak i  
Polska przetrwała wszystkie  
wypadki historyczne i polity-  
czne, że znów będzie wolna.

Nazwa ta przysługuje  
Niemcewiczowi i z tego  
względu, że długie jego życie  
wypełnione było pracą dla  
dobra swej Ojczyzny. Był  
on jednym z tych, który to  
co głosił zamieniał sam w  
czyn, a nie tylko krzyczał  
piękne hasła, by się nimi in-  
ni zachowywali, lecz w razie  
potrzeby chwycił również i  
za szablę i stał w szeregi,  
by bronić Ojczyzny.

Julian Ursyn Niemcewicz  
urodził się w 1757 lub 1758 w  
Skokach niedaleko Brześcia.  
Już od wczesnej młodości  
zdrażał wielkie zamiłowanie  
do sztuki pisarskiej, zwsz-  
czają do poezji. W latach 1783  
— 1788 zwiedził Europę Za-  
chodnią. Po powrocie w ro-  
ku 1791 — 1792 wydaje jako  
poseł inflancki i jako jeden  
z najgorliwszych członków  
stronnictwa w Sejmie cztero-  
letnim wraz z Tadeuszem  
Mostkowskim "Gazetę naro-  
dową i obcą". Już w roku  
1794, jako adiutant Tadeu-  
sza Kościuszki walczył pod  
Maciejowicami, gdzie zostaje  
ranny i wzięty przez Moskali

do niewoli. Po półtora rocz-  
nym wzięciu w cytadeli Pe-  
tropawłowskiej udaje się do  
Stanów Zjednoczonych A-  
meryki Północnej, gdzie za-  
wiera związek małżeński.  
Wezwany do Kraju w 1802  
roku wraca po śmierci swego  
ojca dla uregulowania spraw  
spadkowych. Po dwuletnim  
pobycie w Polsce wraca przez  
Francję ponownie do Amery-  
ki, jednak już w rok później  
wezwany przez Stanisława  
Małachowskiego wraca, obej-  
mując w Polsce urząd sekre-  
tarza i członka Komisji E-  
dukacji Narodowej, który to  
urząd piastuje także w czasie  
Królestwa Kongresowego, aż  
do roku 1830. Po zgonie Sta-  
nisława Staszica przewodni-  
czy Towarzystwu Przyjaciół  
Nauk. W roku 1831 opuszcza  
po raz ostatni ziemię rodzi-  
ną i w dziesięć lat potem w  
roku 1841 umiera w Paryżu,  
gdzie pochowano go na  
cmentarzu Montmorency pod  
Paryżem.

### DZIAŁALNOŚĆ POLITYCZNA

Długie i pracowite życie  
powierzyło w ręce Niemcewi-  
cza sprawy polityczne Polski  
od połowy XVIII do połowy  
XIX wieku.

Po raz pierwszy jednak u-  
kazuje się na widowni życia  
publicznego i politycznego w  
czasie Sejmu Czteroletniego,  
biorąc w nim udział jako  
poseł inflancki. Julian Ur-  
syn Niemcewicz, mając du-  
ższe przepehnia zdrowym  
patriotyzmem, wierzył w o-  
drodzenie społeczne w Polsce.  
Pisał i przemawiał za równo-  
uprawnieniem mieszczaństwa  
i chłopów ze szlachta, zwal-  
czał wolną elekcję i t. zw.  
"liberum veto", w którym  
jeden głos, mógł zniweczyć  
nawet najlepsze uchwały sej-  
mowe, zwalczał rokosz, za-  
sprzedawczyków i zdradców,  
a popierał Komisję Eduka-  
cyjną, oraz prace Koło Kon-  
stytucyjnej Trzeciomajowej.

Jako zdolny pisarz Niem-  
cewicz wspiera swe przemo-  
wienia poselskie piórem, wy-  
dając "Gazetę narodową i ob-  
cą", oraz wystawiając ko-

medię polityczną w Warsza-  
wie "Powrót Posia".

Podczas Targowicy, gdy  
przemoc wzięła górę, wraz z  
wieloma politykami i patrio-  
tami Niemcewicz opuszcza  
Polskę, ale kiedy wybuchło  
powstanie kościuszkowskie,  
wraca i staje z bronią w re-  
ce do walki z okupantem. Na  
stanowisku adiutanta, walczy  
o boku Kościuszki pod Szece-  
kocinami i Maciejowicami,  
gdzie ranny, dostaje się do  
niewoli. Wypuszczony na  
wolność po śmierci carycy  
Katarzyny, wyjeżdża do A-  
meryki.

Wojna napoleońska i  
powstające Księstwo War-  
szawskie sprowadza go do  
Kraju. Nadal jest ruchli-  
wym działaczem patriotycz-  
no-politycznym. W czasie  
powstania listopadowego w  
1830 roku znów jest na pos-  
terunku. Mianowany człon-  
kiem Rady Narodowej podej-  
muje się poselstwa do Anglii,  
aby ją skłonił do spieszniej  
z pomocą walczącej Ojczyźnie.

### TWÓRCZOŚĆ LITERACKA

Mimo tak wielkich prac  
politycznych i ruchliwego  
życia społeczno-patriotycz-  
nego Ursyn Niemcewicz znaj-  
duje jeszcze dość czasu na  
twórczość literacką, którą  
jednak traktował nie tyle ja-

ko sztukę, ile jako część swej  
działalności politycznej. W  
każdej pracy literackiej sta-  
rał się wyrazić jakąś myśl  
polityczną lub społeczną,  
przez które szerzył i wzmac-  
niał swą miłość do Ojczyzny  
w sercach Rodaków, którzy  
upadali na duchu zapomnia-  
li o swych obowiązkach pa-  
triotycznych.

Choćby lekcewałby artyst-  
sam w sobie, to jednak jego  
utwory posiadają dużą war-  
tość literacką i mają na so-  
bie znamiona wysokiej sztuki.

Działalność literacka  
Niemcewicza jest bardzo uro-  
zmacona, obejmuje ona ody  
i sztuki sceniczne, bajki, bal-  
lady, satyry, powieści, du-  
my i pieśni patriotyczne.

Wśród twórczości literac-  
kiej Niemcewicza na szcze-  
gólną uwagę zasługuje "Po-  
wrót Posia" w którym w po-  
staci ostrej satyry krytykuje  
wady narodowe, hamujące  
postępowość w życiu narodo-  
wym i publicznym. Nic więc  
dziwne, że komedia ta  
wystawiona w okresie Sejmu  
Czteroletniego zaważyła w  
dużej mierze do uchwalenia  
Konstytucji Trzeciomajowej  
w roku 1791.

Podajemy jeden wyjątek ze  
"Śpiewów historycznych" o  
Janie Kazimierzu.

## JAN KAZIMIERZ

### ŚPIEW HISTORYCZNY

I  
Pod smutną gwiazdą Kazimierz się rodził:  
Za niego we krwi ukraińskiej runy,  
Za niego spisek sąsiadów nachodził  
Kraj nieszczęśliwy.

II  
Nasza to chwila i nieludzkie kary  
Zburzyły naród Kozaków waleczny,  
Chytry Chmielnicki, polączon z Tatary,  
Mścił się bezpamiętny.

III  
Nie starła plamy Pilawców, Batowa  
Pod Beresteckiem pamiętna wygrana,  
Ni się pomściła młodzieńcza gotowa,  
Śmiercią helmana.

IV  
Wtenczas się na nas zapalił gniew Boski:  
Moskal łąskie krainy wzięły,  
A goziem przekleństwo niecyń Radziejowski  
Szwedów zwoływały.

V  
I Brandenburczyk niepomny na maństwo,  
Wraca z Rakoczym z niewiarą zuchwałą,  
Rzekłbyś, że dawniej tak przemożne państwo  
Już zginąć miało.

VI  
Lecz Jan Kazimierz wśród ciężkiej przygody  
Okazał umysł odważny i stały;  
Ani go kleski, rycerstwa niezgody,  
Ugiąć zdołały.

VII  
Choć król, jak żołnierz i walczył i ścigał,  
Przez trzy dni toczył boje pod Warszawą,  
Uległ fortune, lecz się zawsze wzdrygał  
Okryć nieśmiało.

VIII  
Pod nim Czarniecki, mąż nieustraszonej,  
Wszędzie jak piorun błyskał i uderzał,  
Ni męstwo jego ocean zburzonej  
Kresu zamierzał.

IX  
Rewera Moskwa, a Jerzy (Lubomirski) z Szreniawą,  
Przeważnie walczył z Szwedami i Kozaki,  
Odzyskał Prusy, wodząc pęten sławy  
Zwycięskie znaki.

X  
Z nieprzyjacielem, zewsząd powstającym,  
Nieraz, gdy nawał śniegu lasy chylił  
Wśród srogiej zimy, pod niebem iskrzącym,  
Nasi walczyli.

XI  
Przez lat dwadzieścia w wojnach z najeźdźcami  
Król ten odzyskał kraje utracone;  
Wtenczas umysłił, zianany trudami,  
Złożyć koronę.

XII  
Zwoływa na sejm naród zjednoczony;  
Tam plac zwyciężny gdy mu głos przerywa,  
Do ludu swego, sam zalem ściśniony  
Tak się odzywa:

XIII  
"Już to ostatnia godzina dochodzi,  
"Gdzie mnie, zgietemu ciągiem długiej pracy,  
"Sytemu wieku, pozostać się przychodzi  
"Z wami Polacy.

XIV  
"To berło przodków, tę świetną koronę,  
"Wszystko, co świat ten tak chlubnem uznaje,  
"Król wasz i ojciec, dzieci ulubione,  
"Dziś wam oddaje.

XV  
"Wspomnijcie, że ja w czasach nieszczęśliwych  
"Najpierwszy z wami w nieprzyjaciół godził,  
"I że ja z pola bojów zapalczywych  
"Ostatni schodził.

XVI  
"Karzcie swawolę; jeśli nie zechcecie,  
"Tyle jej smutnych doznawszy przykładów,  
"Bodajbym nie zgali, ale się stancie  
"Eupem sąsiadów.

XVII  
"Zegnam was, dzieci! zaklinam ze łzami  
"Na pamięć przodków, na moją służbę,  
"Broncie orężem, wspierajcie radami  
"Lubą ojczyźnie.

XVIII  
"Gdziekolwiek przyjdzie dni mój kresu dożył,  
"Skończyc goręcze, ciężkie niepokoje,  
"Błagam was, raczcie w grobie przodków złożyć  
"Popioły moje".

J. U. Niemcewicz

tajemnicze źródło, którego nie ma.  
Twarzyczka jej wygląda dzisiaj bardziej  
świeżo, aniżeli przed dwoma tygodnia-  
mi, a po zadrapaniach o krzak ciernio-  
wy pozostały tylko lekko zaróżowione  
ślady. Matka Soubirous nie spuszcza za-  
plakanych oczu ze swego dziecka. Nie  
może wyczuć przepowiadniom starej  
Piguno, że córka jej w krótkim czasie  
straci władzę i mowę, pociesza się, że  
Piguno jest złośniwą i zaklamana cza-  
rownicą. I tak się dziwnie składa, że oto  
nagle, w tej ciężkiej godzinie, w której  
wszyscy zwątpili, ona matka zaczyna  
wierzyc. Wierzy, że Najświętsza Panna  
ukazuje się jej dziecku w postaci czar-  
ujacej i świadomej swej woli Pani.

Jedynym człowiekiem, który dotąd  
wezale nie zabiera głosu, jest Franciszek  
Soubirous, pan domu. W tej chwili jed-  
nakże dzieje się rzecz nie do wiary, któ-  
rej by nikt po nim się nie spodziewał.  
Oto ojciec Soubirous, człowiek niezde-  
cydowany, trochę nieśmiały, dbający  
zawsze o sady ludzkie, wyrzuca za drzwi  
całe towarzystwo! Czynie to co prawda  
ze zwykłą swą uprzejmą godnością. Z  
ręką na sercu kłania się wszystkim i  
mówi:

— Widocznie nie dość jeszcze bied-  
nym jestem człowiekiem, skoro Pan Bóg  
nawiedził mnie i tym nawet doświadcz-  
niem. Nie mogę zająrzeć w głąb serca  
dziecka mego i nie wiem, czy Bernardeta  
jest egzaltowana i podatna na różne u-  
rojenia. Wiem tylko jedno na pewno:  
ona nas ani nie okłamuje, ani nie gra  
przed nami komedii. Ale nie w tej chwi-  
li nie mogę poradzić! Musimy jednakże  
żyć jakoś dalej, a w tych warunkach by-  
łoby to na dłuższą metę niemożliwe.  
Chyba sami widzicie, że brak nam po-  
wietrza w tej izbie. Więc, kochani są-  
siedzi i krewni, nie wścieć mi za zle, że  
was poproszę, abście nas opuścili i nie  
powracali już więcej.

Słowa te są skargą duszy na wskrosz  
udręczonej. Wyczuwają to niepro-  
szeni goście i bez urazy co prędzej o-  
puszczają izbę. Jedyne krawcowa i cioc-  
ka Piguno na swój sposób tłumaczą po-  
wiedzenie Franciszka i biegna, aby wszy-  
stkim rozprowadzić o tym zdarzeniu i  
niezwykłej energii ojca Bernardety. Jako  
ostatni czapie niewiadcą na jedno oko  
Ludwik Bourriette, pracujący, także na  
podwórzu pocztowym. Soubirous prosi go,  
aby jego dzisiejsze niestawienie się do  
pracy wytłumaczył przed panem Caze-  
nawe chorobą. Potem uroczyście kładzie  
się do łóżka, po raz pierwszy od wielu  
już dni. Przez dwa małe i nierówne o-

kienka zimowe blade słońce nieśmiało  
zaślada do izby.

Tymczasem Marysia, chcąc pocieszyć  
siostrę — jak gdyby nie naszło —  
siada przy stole obok Bernadety, otwiera  
swoją katechizm i zaczyna się uczyć. Ja-  
nek i Justyn, którzy dzięki Pani prze-  
żywają błogi czas swobody i wolności,  
wymykają się cicho z izby na swe od-  
krywcze wyprawy.

Nie rzadko się zdarza, że wielkie wy-  
darzenia obierają sobie za narzędzia  
wykonawcze małe i nie znaczące  
istoty.

Bourriette, dawny brukarz, prawie zu-  
pełnie zaniewidział na jedno oko. Gdyby  
było zupełnie ślepe, mnie by go gorszy-  
ło — jak mówi Pismo św. Teraz jed-  
nakże niepokoi go ustawicznie. Jest  
stałe żagionne, swierzb i pali niemilo-  
siernie. W dodatku wydaje mu się, że  
jakaś niewyraźna ciemnoszara smuga,  
wychodząca z chorego prawego oka,  
przeszkadza i psuje jasność lewego.

Kalektwo wysięka piętno na jego ży-  
ciu. Z jednej strony wzbudza litość w  
sercach bliźnich, z drugiej uprawnia go  
do pobłażliwości wobec samego siebie. Z  
całkowitym przeświadczeniem i przyjem-  
nym zadowoleniem lubi często powtarzać  
powiedzenie: "coż można wymagać od  
ślepeca". I rzeczywicie Bourriette, jesz-  
cze w pełni męskiej siły, porzucił twardej  
swoją zawód i lżejszą pracą zdobywa swój  
chleb codzienny. Służy też jako posia-  
nec przy nadarających się okazjach.  
Jest to łatwiejszy zarobek, a wobec ka-  
lektwa usprawiedliwiony przed rodziną i  
światem. Rozleniwionemu Bourriette u-  
drowienie chorego oka nie przyniosłoby  
zalet praktycznych korzyści, jednak w  
drodze ku poczucie przychodzi mu niezwy-  
kła myśl. Nie wierzy on bardzo w uzdro-  
wienie, ale jak wielu pacjentów, dręce-  
nym długim cierpieniem, uważa, że  
"lekarstwo nie przynosiące szkody już  
tym samym pomaga". Zawraca więc z  
drogi i idzie na ulicę des Petites Fossées  
do swego mieszkania. Przed drzwiami  
domu spotyka swą sześciolletnią córecz-  
kę:

— Słuchaj mała, ty pewno wiesz, gdzie  
jest grota Masabielle? To tam, gdzie  
Bernadeta Soubirous widuje piękną Pa-  
nią!

— Ależ ojciec — odpowiada dziewczyn-  
ka lekko urażona, że ojciec może wątpić  
o jej wiadomościach — byłam przecież  
przy tym już trzy razy...

— A więc słuchaj, kochanie. Idź do  
matki i poprosz ją o duży lniany worek.  
Z tym workiem pobejgnij do groty i z

prawego najdalszego kąta przynieś mi  
pecyne ziemi. Ale pamiętaj! koniecznie z  
prawego kąta! Przynies mi potem na  
podwoje pocztowe. Czyś mnie dobrze  
zrozumiał?

W pół godziny później Bourriette cho-  
wa się w najciemniejszy kąt stałki pana  
Cazenave. W ręku trzyma węzełek zro-  
biony z chustki do nosa. W nią zawinął  
mokra ziemia, a właściwie gęsty, błotni-  
sty szlam. W pustym koju siada na  
słomie oparty plecami o cegły murowa-  
nej ściany, po czym chusteczkę z mokrą  
ziemią przyśiska mocno do prawego oka.  
Woda sływa mu po twarzy. Sadzą, że  
działanie może nastąpić dopiero po  
dłuższym czasie, cierpliwie czeka w swej  
ciemnej kryjówce. Zegar na wieży św.  
Piotra wybija już drugą. A ziemia w chu-  
steczce przez długie godziny ani trochę  
nie wyschła.

Wreszcie Louis Bourriette wychodzi z  
ciemnego schowanka na jasny dzień. Za-  
tacza się jak pijany, tak oślepiające świa-  
tło biele na niego. Kurczowo ścisła lewo,  
zdrowe oko. W prawym toczy się walka.  
Dotychczasowa nieprzenikniona ciem-  
ność ustępuje miejsca jasnemu jak mle-  
ko obłoczkowi. Gęsta mgła staje się  
przejrzystą, lekko zawalowaną chmur-  
ką, w której pojawiają się ogniste błyski.  
W ich świetle Bourriette rozpoznaje  
kontury otaczających go przedmiotów.  
Wstrząśnięty tym odkryciem biegnie  
przez plac Marcadale do dra Douzous.  
Jest właśnie godzina przyjęcia i czeka-  
lnia pełna jest pacjentów. Bourriette nie  
zwąza na nic i bez pukania wpada do  
gabinetu.

— Coż za nowy zwyczaj, Bourriette?  
— gromi go doktor. — Proszę wyjść z  
pokoju i czekać na swą kolej.

— Nie mogę czekać — jaka się Bour-  
riette półprzytomny — bo nagle prze-  
zrzalem na moje chore oko. Przykłada-  
łem mokrą ziemię z groty i teraz widzę,  
panie doktorze! To cud oczywisty!

— O, tylko ostrożnie i nie tak szybko z  
waszymi cudami — mruczy doktor. Za-  
ciemnia jednak pokój po czym w świetle  
lampy naftowej z ostrym reflektorem  
poczyna badać oko pacjenta.

— Cztery duże blizny na rogówce, siat-  
kówka częściowo odklejona. Jednakże  
widzicie trochę na to oko, prawda?  
Chwilami trochę lepiej, to znów gorzej...  
— O, tak! czasami lepiej, czasami gor-  
zej — powtarza Bourriette, który, jak  
wszyscy chorujący na oczy, staje się  
przy badaniu niepewny i nie umie do-  
kładnie określić stopnia swego niedoma-  
gania.

— A dzisiaj widzicie lepiej, hm?  
— O, dzisiaj widzę o wiele lepiej. Mam  
w oku jakby błyskawicę, w której świetle  
widzę wszystko.

— Błyskawicę, to jeszcze nie normalne  
widzenie. Przez kilka godzin zaciskał-  
ście oko i podrażniłście silnie nerw.  
Dozous obraca lampę, tak że ostre jej  
światło pada na tablecję wiszącą na ścia-  
nie. Wskazując na olbrzymią literę pyta  
doktor:

— Możecie to przeczytać prawym o-  
kiem, Bourriette?  
— Nie, panie doktorze, tego przeczytać  
nie mogę.

— A lewym możecie przeczytać?  
— Nie, nie mogę i lewym, panie dok-  
torze.

— Co to znów nowego! lewym też nie?  
A spróbujcie obydwoma oczami?

— Obydwoma także nie mogę prze-  
czytać, panie doktorze, bo ja w ogóle  
czytać nie umiem.

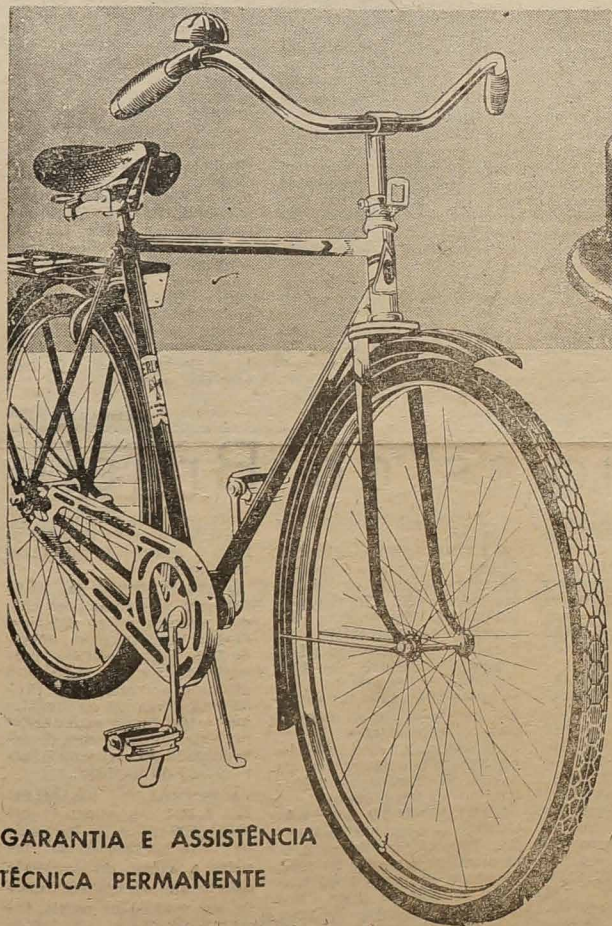
Dozous odstania okna.  
— Przyjdźcie do mnie jutro, Bourrie-  
tte, gdy się trochę uspokoi.  
Opuszczając gabinet inwalida uparcie  
mruczy do siebie.

A przecież to na pewno cud.  
Doktor Dozous sam na razie nie wie,  
czy wypadek Bourriette'a powinien zb-  
dać okulista, czy też raczej psychiatra.



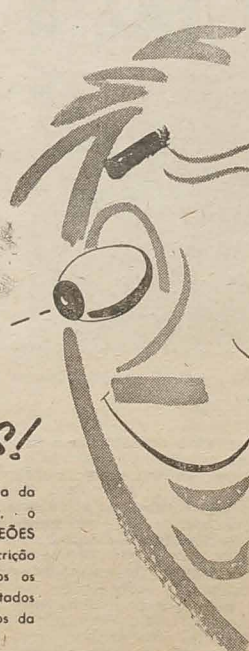
# EXTRA!

V. compra AGORA  
uma bicicleta ou  
peças para automóveis  
e recebe de graça  
uma "Copa Jules Rimet"



**GRATIS!**

Fiél cópia dourada da  
Copa Jules Rimet, o  
troféu dos CAMPEÕES  
MUNDIAIS com inscrição  
do nome de todos os  
jogadores e resultados  
de todos os jogos da  
seleção brasileira!



## BICICLETAS

ERLAN, MONARK, CALOI,  
PATAVIUM, MERCSWISS

SEM ENTRADA

**360,-**  
mensais

## ATENÇÃO mecânicos de automóveis e motoristas

Estamos oferecendo em todas  
as compras de peças e aces-  
sórios para automóveis e ca-  
minhões, (superiores a Cr\$  
2.000,-) este valioso brinde-  
recompensa do Campeonato  
Mundial de Futebol.  
Temos em estoque a maior  
variedade de peças legítimas,  
para carros Ford, Chevrolet,  
Jeep e F. N. M. e o mais  
completo sortimento de aces-  
sórios.

**Hermes Macedo & Cia**

GARANTIA E ASSISTÊNCIA  
TÉCNICA PERMANENTE

## Otica Curitiba

Jedyna specyfikowana  
**IRMAOS BARBOSA LTDA.**  
CURITIBA  
Matriz: Rua Mons. Celso, 27  
Praça Zacarias, 92 (Filial)  
Rua 15 de Novembro, 139  
Filial w PONTA GROSSA:  
Rua Augusto Ribas, 821

### DR. MENDES DE ARAÚJO

Leczenie bez operacji: hemo-  
roidów, żylaków, chorób żołąd-  
kowych, niestrawności, zgagi, ki-  
szek, wzdęcia, bólu kolanek, ślepiek,  
kiszki, raka, wrzodów nanogach.  
Przyjmuje od 3 - 6. Rua Dr.  
Murici 439, 5-te piętro, Apt.  
54. Ed. S. Lourenço - Curitiba

### DR. ELIAS JOSÉ HANNA

Specialista OD CHORÓB  
USZU, NOSA I GARDŁA,  
CONSULTÓRIO: Praça Za-  
carias, 36 - Ed. Santa Maria  
- 5º andar - Conj. 502. RE-  
SIDÊNCIA: R. Trajano Reis,  
37 - CURITIBA. Z rana go-  
dzina naznaczona. Po połud-  
niu od 14 do 18.

### DR. STANISŁAW BEMEN

LEKARZ

Klinika ogólna: Leczy choro-  
by kobiece, choroby żołądka,  
wątroby i wewnętrzne.  
Kons.: Praça Zacarias, 80,  
3-cie piętro, sala 306. Przyj-  
muje w poniedziałki, wtorki i  
czwartki od 9 - 12 i od 15,30 -  
18,30; w środy i soboty od 16 - 19.  
Rez.: Rua Julia da Costa, 368  
CURITIBA - Telefon 4-2644

### DR. J. ALEXANDRE DOBROWOLSKI

Lekarz chirurg - Choroby  
kobiece. KLINIKA OGÓLNA.  
Kons.: Praça Tiradentes, 332  
Rez.: Rua Treze de Maio, 879  
Telefon 4-6380  
Przyjmuje od 9 - 11 i od 3 - 6

### WINCENTY FLENIK

Chirurg-Dentysta  
Godziny przyjęć: od 8 - 11  
i od 2 - 6. Rua Voluntários  
da Pátria, 620 - CURITIBA  
KLINIKA DENTYSTYCZNA

### DR. BONIFACIO

SIELSKI

Chirurg-Dentysta  
Konsultorium: Rua Marechal  
Floriano 489, przyjmuje we  
wtorki, czwartki i w sobotę  
od 9 - 12 i od 2 - 7 a przy  
Rua Jurua 200 w poniedziałki,  
w środy i w piątki od 2 - 9.

## Casa Cruzeiro

Sielki, Sbalqueiro & Cia.  
Praça Coronel Enéas, 152  
Żelastwo, naczyńia, Szkło  
farby, oleje, pokosty, nasiona  
ogrodowe, artykuły na pre-  
zenty itp. - CENY NISKIE

## Casa Tarobá

AV. JOAO PESSOA 111  
As melhores GELADEIRAS  
Consulte nossos preços e con-  
dições de pagamento

AUDYCJA POLSKA "NIE-  
PODLEGLÓŚĆ" w każdy pią-  
tek, o godz. 20 minut 5. Na  
falach rozgłośni Radio Emis-  
sora Paranaense 1210 kic. -  
Fale średnie i 31 m. fale kro-  
tkie.

**DR. JAN GRABSKI**  
i **DR. C. J. GRABSKI - Adwokaci**  
RUA DR. MURICI, n.º 542 - 2.º ANDAR - SALA 206  
EDIFICIO PEDRO DEMETERCO - CURITIBA - PARANA

## Do Sz. Pań i Panienek

Wiedzie, że piękność twarzy zależy od  
dbałości o jej czystość.

## KREM ANTISARDINA

Jest jedynym naukowo spreparowanym środkiem, który  
usuwa z całkowitą gwarancją: Pieg, Plamy, Brodawki,  
Pryszczki oraz zmarszczki.

Leczenie starannie skórę waszych szyj i pleców lekar-  
stwem ANTISARDINA NR. 2 a zobaczycie, że w ciągu  
kilku miesięcy staniacie się 3 razy młodsze i ładniejsze  
niż przed tym.

ANTISARDINA przedłuża młodość.

ANTISARDINA używana stosownie do przepisów  
załączonych, które dokładnie pouczają jak ją stoso-  
wać, - nie zawodzi.

## A MODESTA

RUA JOSÉ BONIFÁCIO, 122

WIELKI WYBÓR OBUWIA I MATERIAŁÓW ŁOKCIOWYCH  
PO CENACH BARDZO NISKICH W SKŁADZIE  
JANA GŁODZIŃSKIEGO

## Casa de Saude S. FRANCISCO

RUA SÃO FRANCISCO, 147 - CURITIBA - Telefon 4-5440  
Kompletnie wyposażona Chirurgia, Położnictwo, In-  
ternowana. Radiodiagnostico. Leczenie raka. Radio-  
terapia. Współpraca wolna dla wszystkich lekarzy.

MOTORY "STURM" PEDZONE GAZOLINA  
Baixa Rotação 2,5 HP 6HP 7HP

Motory Diesel i Elektryczne, Pompy Hidrauliczne  
PLUGI - KULTYWATORY - MASZYNY DO SIANIA  
PRAÇA SENADOR CORREIA 47/51

(Estação Rodoviária)

entre Rua João Negrão e Conselheiro Laurindo

**RICA LTDA.** C. P. 2575 - CURITIBA

## DR. E. TEMPSKI - Lekarz

PRAKTYKOWAŁ W SZPITALACH W POLSCE

Przyjmuje od godz. 8-iej do 12-iej. Konsultorium: PRA-  
ÇA GENERAL OSÓRIO N.º 398, Piętro

Rezydencja: Ulica 7 de Setembro, 3230 - TELEFON 4-5921

## Retificadora Braspol Ltda.

Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych.  
Robota gwarantowana i szybka. CENY PRZYSTĘPNE.  
R. MARECHAL FLORIANO 1.773 - Fone 4-2635  
CURITIBA - PARANA

## BIURO ADWOKACKIE

DR. BRONISŁAW OSTOJA ROGUSKI, LUDWIK MAL-  
CZEWSKI. Załatwiają: - Sprawy cywilne, handlowe, kry-  
minalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadzają in-  
wentarze.

PRAÇA ZACARIAS, 80 - piętro III, sala 303 (Edifício  
João Alfredo) - Fone: 4-4988 - CURITIBA

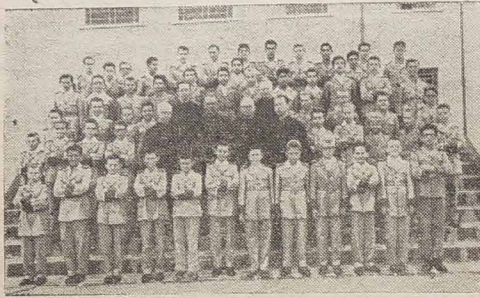
## CASA DOS PINTORES

Nowy Adres: PRAÇA OSÓRIO - EDIFICIO ASA - FONE 4-6460

FABRICA DE TINTAS, ESMALTES E VERNIZES  
CAIXA POSTAL 247 - Mówi się po polsku

## Werneck & Cia. Ltda. "ROCHEDO"

# A UNIÃO FAZ A FÔRÇA;



O Dr. Bronislau Ostoja Roguski em visita ao Seminário São Vicente de Paulo, em Araucária

Um velho pai, ao achar se próximo da morte, reuniu em torno de si seus três filhos, e, apresentando um feixe de varas, disse-lhes que experimentassem quebrá-las assim unidas como se achavam.

O irmão mais velho tomou o molho de varas, e, depois, por mais força que empregasse, largou-o, dizendo não haver quem o pudesse quebrar. Os outros irmãos, por sua vez, faziam tudo quanto podiam sem contudo conseguir parti-lo. O feixe de varas resistiu a todos, sem que um aso estalasse.

O velho pai, já sem forças quase, tendo um sorriso nos lábios, pediu que lhe entregassem o molho, para mostrar como, apesar de sua velhice, conseguiu quebrá-lo.

Então desatou o velho a quele feixe de varas e sem esforço uma por uma as foi quebrando. E fitando um por um de seus filhos disse-lhes comovido: "Nisto que acabais de ver, considerai, meus filhos, os efeitos da concórdia e da união".

Hoje mais do que em quaisquer outras circunstâncias do tempo, a força da verdade que a história sobre as varas, acima referida, encerra, deve levar-nos, a nós da etnia polonesa a uma reflexão criteriosa e objetiva sobre o que somos e quanto valem no conceito de outras etnias.

Representamos entre outras etnias radicadas neste abençoado solo do nosso Brasil uma força respeitável da qual, infelizmente, ainda não damos mostras satisfatórias, e isto, porque não temos consciência, ou antes não a queremos ter, de quanto unidos valemos. A inveterada paixão do exagerado individualismo arraigada teimosamente no nosso temperamento, não obstante à evidência dessa atitude perniciososa e detestável continua a separar, fragmentar e dividir nos. Em consequência disso, ao invés, de dar aos compatriotas de outros grupos étnicos e à nossa Pátria uma demonstração de união, força para assim nos impor a eles pelo respeito, proporcionamos-lhes o prazer de nos verem, em todos os empreendimentos fracassados e diminuídos na nossa dignidade.

Chegou, pois, a hora de sacudirmos até às últimas dobras as nossas consciências para, como resultado dessas

reflexões, chegarmos à firme conclusão de, somente unidos, poderemo-nos impor pelo respeito aos outros em qualquer ramo de atividade que seja. O dia, 3 de outubro, nos oferece a oportunidade para darmos provas de nossa união, força e maturidade na vida política.

Representamos uma força eleitoral, muito aproximadamente calculada em sessenta mil votantes, número suficiente para elegermos não apenas um só representante, o sr. Hygino Tempiski para assembleia federal, mas sim mais; não somente os deputados, srns. Dr. Bronislau Ostoja Roguski, Dr. Ladislau Lachowski e demais dignos à assembleia estadual, mas sim, ao menos doze de nossos representantes. Seja, pois, como for, em todo caso demonstramos que não formamos um grupo étnico constituído de atrasados na vida cultural, social e política, se estamos em condições de nos fazer representar, ao menos, por quatro candidatos aos quais todo o nosso grupo étnico deve dar apoio e solidariedade. Que tal a força e prestígio que gozariamos, se nos pudéssemos deixar representar por três federais e doze deputados estaduais?

Se isto não acontecer, a culpa toca diretamente a nós que preferimos os nossos particulares interesses e mesquinhas ambições ao bem, à honra e ao prestígio de todo nosso grupo étnico. Urge, pois, criarmos juízo para substituir o conceito de "polaco burro" por outro, muito mais nobre.

Pergunto eu, porque outras etnias, como italiana, alemã, japonesa, ou siria estão na liderança? Como se conseguiram eleger, o sr. Meneghetti do grupo étnico italiano, ou da etnia alemã, o sr. Bornhausen à presidência do Estado? Não só pelo fato de estas etnias serem numericamente mais numerosas, mas sim, porque conscienciosas da sua força, mantê-se incomparavelmente mais unidas.

Fato deveras profundamente lamentável, pois, apesar do que se já escreveu e falou tanto, ainda, há entre nós que se parecem com crianças que, ao toque de uma banda desafinada irão às urnas a cantarolar: "enalteçamos o que é alheio e ignoramos o que é nosso"; "cudze chwalimy a swego nie znamy"; ou se usar de outra comparação, farão o ridículo papel de selvagens os quais, com a maior facilidade, trocam tesouros pelas bugigangas lhes oferecidas por exploradores sem escrúpulos. Haverá ainda quem, aliciado apenas por promessas falazes, ou miseráveis níqueis tinintes, sem levar em consideração a integridade moral do candidato, lhe entregará, sem escrúpulos seu voto, traindo sua própria consciência. Entreguemos, pois, nosso voto a quem o bem merece.

Cerremos, pois, as fileiras em torno dos nossos candidatos, de entre os quais se destaca Dr. Bronislau Ostoja Roguski, hipotecando-lhes nossa solidariedade e nosso total apoio.

Ao sr. Dr. Bronislau Roguski, candidato a Deputado Estadual, em primeiro lugar, formula ardentes votos de uma campanha eleitoral bem sucedida para que venha a ser o líder dos nossos candidatos. Dr. Roguski bem o merece pela integridade moral de sua personalidade, pela honradez de que deu provas na vida política pelo dignificante e brilhante desempenho de suas funções como Deputado Federal, pelas, sem número de provas, cheias de sacrifício e renúncia de servir sem parcialidade a todos, pela profunda gratidão que lhe devemos por ter enaltecido o nosso nome.

Pe. José Damek

## É BOM SABER...

Que as reservas de carvão localizadas no Norte do Paraná, elevam-se a 40 milhões, segunda as pesquisas feitas naquela região. A mais importante zona de produção é a de Cambui, que detém mais de 30 milhões de toneladas de combustível. É naturalmente a zona mais explorada, encontrando se ali em atividade 5 empresas de mineração, que estão lavrando uma área de 5 mil hectares.

Que o Ministério da Agricultura incrementando o reflorestamento das nossas matas, ampliou e criou novos

postos, afim de ampliarem as atividades de reflorestamento. Dos 71 postos recentes criados pelo Ministério da Agricultura, 22 localizam-se no Estado de Santa Catarina, 10 no Rio Grande do Sul, 9 em Goiás, 7 em Minas Gerais, 5 no Rio Grande do Norte e Bahia, respectivamente. Mais de 700 mil mudas foram plantadas numa área que ocupa 240 hectares.

Que atualmente a política florestal brasileira está orientada no sentido de criar Reservas Protejidas, como um dos meios eficientes de preservar a natureza para a posteridade. Neste sentido o Ministério da Agricultura, em 1957, criou lei fundando três novos Parques Nacionais, dois parques Florestais Nacionais e três Reservas Florestais. Os Parques Nacionais localizam-se nos seguintes estados: No Rio Grande do Sul em Aparados da Serra, reservado a preservar as excepcionais belezas do lugar; em Santa Catarina, no Município de São Joaquim, afim de preservar os vastos pinheirais nativos e onde a temperatura desce a vários graus abaixo do zero formando nevadas anuais, e finalmente outro Parque em Ubajara no Ceará. Dos Parques florestais, um será situado em Jaíba, no Estado de Minas e outro em Curitiba, Santa Catarina. As Reservas Florestais estão situadas em Minas (Vale do Rio Doce), em São Paulo (Serra da Bocaina), e em Pernambuco (Serra Negra).

LEIA, ASSINE E PROPAGUE, ENTRE SEUS AMIGOS O SEMANÁRIO CATÓLICO "LUD".

# O MEU CANDIDATO

No Brasil temos a felicidade de ser importantes, de tempo a tempo. Estamos na época da importância. Todos nos fazem inclinações. Recebemos — até de gente que vemos pela primeira vez, — apertos calorosos. Somos saudados. Visitam-nos homens importantes. Até pelas colônias as crianças podem ver automóveis. Somos importantes. E nós gostamos!

Eles também gostam de nós? Essa gente da cidade que nos cumprimenta gosta de nós? De nós que trabalhamos? De nós que somos operários? De nós que somos lavradores? Eles dizem que gostam tanto de nós? Falam que se interessam por nós. Eles, são os candidatos. Eles querem nosso voto. Isto é que os obriga a falar, a dar a mão, a visitar, a prometer...

Muitos pode ser que, de fato, procurem o nosso bem. A maior parte não. Pior ainda. Há os aproveitadores. Eles só querem ganhar o nosso voto, para fazer mal. Para botar o seu "amigo" eleito, para o filho da rua. Há destes.

Caro amigo, nós vamos votar. Vamos votar no dia 3 de outubro deste ano. Que vamos votar não resta dúvida, porque além de ser nosso dever, é meio de a gente ser um pouco mais importante. Porque se o nosso candidato vencer, vamos "governar" o nosso município ou o nosso Estado. Isto é honroso. Mas ainda se o eleito é católico, a Igreja nos diz que devemos votar. Portanto: Vamos votar.

Pois bem, o nosso voto é além disso sagrado. Ele é sagrado porque com ele dirigimos os destinos da nossa Pátria. Como é importante saber votar! Votar não é somente depositar o envelope fechado dentro de uma caixa. Numa urna. Não. O que interessa é aquele pedaço de papel que vai dentro do envelope selado. É lá que vai o nome do nosso candidato.

Temos tantos nomes, — tantos candidatos — para escolher. Em geral fazemos esta escolha por qualquer motivo fútil. Por causa do nome que nos agrada. Pelo fato de pertencer ao nosso Partido. Escolhemos o candi-

dato porque nos veio visitar. A nossa escolha vai para aquele nome, aquele candidato, que parece ser o mais garantido, o mais votado. Outras vezes o nosso candidato é aquele que mais nos prometeu. Finalmente vem aquele candidato que comrou o nosso voto.

Comprar um voto. Vender um voto. Parece ser coisa tão pequena. Tanto mais neste nosso Brasil, onde — como diz o povo — "nenhum presta, por isso qualquer um serve"! Será que nenhum presta? Parece-nos que há gente boa, candidatos que prestam por este Brasil ou por este Paraná. Há. Se não houver um sem por cento, sempre haverá ainda um ou outro que merece o nosso voto, de preferência aquele que nos quer comprar.

Vamos escolher os candidatos que pagam mais? Absolutamente. Já vou explicar porque não. Todos nós sabemos que, em geral os bons candidatos não dão dinheiro por um voto. Eles sabem que é crime comprar, porque o voto é a expressão da liberdade. Eles sabem que se forem eleitos por votos comprados, isto será uma injustiça. Porque neste caso são eles que votaram em si. E onde estaria a nossa democracia?

Mais ainda. Quem compra os votos, são aqueles que tem algum interesse. São aqueles que tem alguma ideia desgarrada na cabeça. São aqueles que não possuem um patriotismo verdadeiro, porque para um patriota é indiferente ser ele eleito ou um outro bom candidato. Portanto cuidado com os compradores! Para dizer mais claramente, os candidatos que compram votos andam com alguma ideia na cachola, que não querem revelar. Nós sabemos que entre estes estão os "nossos amigos" vermelhos — os comunistas.

Não afirmamos gratuitamente. Soubemos que os comunistas do Norte do Brasil tem um programa que se aplica a todos os campos e de modo especial para a política — para as eleições. Dizem eles: "Para alcançarmos nossos fins todos os meios são bons!"

Comprar votos. Pagar os eleitores. Oferecer grandes promessas. Isto tudo, para já não falar de falsificações, roubos... é bom. O único objetivo é alcançar o fim. É vencer. É ter o poder nas mãos. O resto que vier é apenas consequência.

Estes são os nossos candidatos. Também — se nós somos católicos — não podem ser nossos candidatos, aqueles que combatem a nossa Religião. Não serão nossos candidatos aqueles que "combatem os princípios da Igreja" — isto dizem os Bispos na Sua Declaração, que já conhecemos.

Vamos acrescentar mais uma palavra sobre aqueles que não devem ser os nossos candidatos. São aqueles que já foram uma vez eleitos, que estiveram no "poleiro do poder" e não se mostraram interessados pelo bem do povo, senão com a sua comodidade, com o seu bolso... Estes não merecem o nosso voto porque não são patriotas, são verdadeiros, mas jetosos traidores da Pátria, traidores dos nossos sagrados votos.

O meu candidato é aquele que tem princípios definidos. Não é porque pertença a este ou aquele partido, mas porque é homem em quem a gente pode confiar. É aquele que fez o que prometeu, caso já esteve no poder. As promessas, os apertos, as inclinações... são de pouca monta. Vou votar naquele que conheço bem. Naquêle, que posso estar certo de que ao votar não estou traindo a minha Pátria, os meus bens, a minha liberdade, a minha consciência.

O meu candidato é aquele que tem uma educação (será que haja candidatos sem educação?... e quantos!...), cultura e conhecimento dos problemas do País. É aquele que conhece alguma coisa além das ruas da capital. Que conhece o interior, o povo do mato. É finalmente, aquele que por sua vida e obras anteriores fez alguma coisa. Este é o meu candidato. Ele receberá o meu voto sagrado e livre. Não importa se ele vai perder. O meu voto está com ele.

Neânias da Silva

# Notícias do Brasil

★ O SR. CLOVIS SALGADO, Ministro da Educação e Cultura, aprovou recentemente o Plano da Melhoria das Escolas de Engenharia do País, distribuindo cerca de 100 milhões de cruzeiros, dos quais, 10 milhões serão destinados à Faculdade de Engenharia do Paraná.

★ AEROPORTOS NA AMASÔNIA. A COMARA (Comissão de Aeroportos da Região Amasônica) com um crédito incalculável, gasta cerca de 200 milhões de cruzeiros por ano na construção de aeroportos na região Amasônica. A COMARA é um órgão do Ministério da Aeronáutica, e, costroe cerca de 6 aeroportos por ano. Ultimamente foi inaugurado um deles, na cidade de Itacatiara, com cerca de 1.500 metros de extensão. A dita Comissão tem a seu cargo abrir cerca de 53

aeroportos, na região do Amazonas.

★ EXPORTAÇÃO BRASILEIRA do primeiro semestre de 1958. Segundo os dados apurados pelo Serviço de Estatística Econômica e Financeira do Ministério da Fazenda, a exportação neste primeiro semestre de 1958 elevou-se a 3.661.051 ton., no valor de Cr\$ 26.647.771.000,00. Em confronto com os registros correspondentes do 1º período do ano passado, observa-se que houve um aumento de exportação, calculado em 12,4 por cento.

★ IMPORTAÇÃO DE TRATORES. — Somente da "British Ford Co.", o Brasil neste primeiro semestre de 1958, importou cerca de 1.395 tratores de diversos tipos. Nos sete primeiros meses de 1958, o total das importações de

tratores, feitos na Inglaterra, ascendeu a cerca de 2.834 unidades e setecentas mil libras esterlinas.

★ ATUALMENTE O BRASIL está passando por uma das maiores crises cafejeiras de sua história, mas apesar de tudo isso, a política brasileira no Exterior, não será alterada, ao contrário, o Brasil está apoiando as medidas que estão sendo examinadas no Exterior em busca de estabilidade do mercado internacional do produto.

★ PETRÓLEO BRASILEIRO. A Bahia produziu 11 milhões, 609 mil e 259 barris de petróleo, no período de janeiro a agosto do corrente ano, o que supera em mais de um milhão de barris, toda a produção de petróleo do ano passado.

# NOTÍCIAS DO MUNDO

● BUENOS AIRES. Dois cães foram condecorados, dia 24, em Buenos Aires, por terem salvo sete pessoas durante as recentes inundações que assolaram a zona costeira do Rio da Prata.

● BUENOS AIRES. O governo argentino aceitou a proposta soviética de fornecer a mesma cem milhões de dólares em material para a exploração do petróleo.

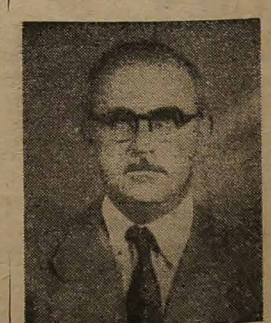
● BUENOS AIRES. Dezenove fábricas de tratores de cinco países propuseram ao governo argentino a instalação de fábricas na Argentina. Dessas dezenove fábricas, 15 apresentaram "planos de instalação completos e precisos".

● A EDUCAÇÃO ESCOLAR NOS EE. UU. — Nos Estados Unidos, a lei estabeleceu um sistema de livre educação e os Estados o matém por meio de impostos. Existem no país 111.000 escolas públicas elementares livres e 26.000 escolas secundárias livres. Além dessas, há, no país, 12.000 escolas elementares e 3.900 escolas secundárias particulares. Para o ano letivo de 1957 — 58 matricularam-se nas escolas elemen-

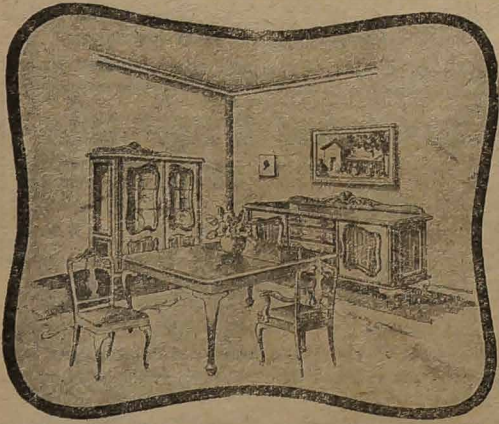
tares públicas e particulares 30.700.000 estudantes e 8.500.000 ingressaram nas escolas secundárias. São obrigados os meninos e as meninas frequentar as escolas. A maioria dos Estados exige frequência às escolas até a idade de 16 anos. O curso das escolas elementares é geralmente de 6 anos, seguindo-se 6 anos no curso secundário.

● 150.000 PESSOAS SEM CONDUÇÃO EM VARSÓVIA. — 155 ônibus da cidade de Varsóvia encontram-se parados nas garagens, em virtude da atitude tomada por seus condutores, que se negam a fazer horas extraordinárias durante o período das férias anuais. Segundo estatísticas, essa atitude deixará sem condução, por dia, cerca de 150.000 pessoas. A atitude dos condutores de ônibus de Varsóvia é um sinal de descontentamento que reina na classe operária polonesa, depois do discurso do sr. Gómulka, no último Congresso dos Sindicatos, quando o chefe do governo se manifestou contra o aumento generalizado dos salários.

# PARA DEPUTADO ESTADUAL VOTE EM



**AFFONSO SLOMSKI**  
CANDIDATO PELO PARTIDO DEMOCRATA CRISTÃO  
QUE PUGNA PELA DEFESA E DIREITOS DA FAMÍLIA  
CÉDULAS - No Comitê do PDC - Rua XV de Novembro



## POLSKI SKŁAD MEBLI TALISMĄ LTDA.

Meble nasze są bardzo mocne i luksusowe. Sofy-łózka, fotele, materace sprężynowe najlepszej marki, dywany, materiały wchodzące w zakres umeblowania, dekoracje we wielkim wyborze, aby można obsłużyć swą liczną klientelę.  
RUA CARLOS DE CARVALHO 356/360 — CURITIBA